

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 8 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
 Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesnymi zaś i miesięcznymi za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
 Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówczesnym zaś (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Przenumeratorem cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” bezpłatnie; ówczesnymi zaś i miesięcznymi za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówczesnym 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił 18 b. m. rano z Gödöllő do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 15 grudnia b. r. mianować najłaskawiej radców sądu krajowego w Tarnowskim sądzie obwodowym Jana Spławińskiego i Jana Danekkiego radcami wyższego sądu krajowego w Krakowie.

Prażak w. r.

Według doniesienia c. k. Starostwa brodzkiego sprawdzonym został w dniu 7 b. m. księgosusz na jednym obejściu w Starobrodach. Natomiast według doniesienia c. k. Starostwa husiatyńskiego wygaś księgosusz w całym tamtejszym powiecie. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 8 grudnia 1881.

W skutek wybuchu księgosuszu w powiecie brodzkim w Nowiczynie ad Starobrody na jednym obejściu, w Suchowoli na folwarku dworskim i w Ponikwie, został ustanowiony w myśl §. 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. nr. 37, 20-kilometry okręg pomorowy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu brodzkiego: Berlin, Batków, Bielawce, Boratyn, Brody, Buczyzna, Bołdury, Czernica, Czepiele, Czechy, Ciszk, Dikowce, Dubie, Dudyn, Folwarki małe, Folwarki wielkie, Gaje dytkowieckie, Gaje smoleńskie, Gaje starobrodzkie, Hołoskowiec, Hołubica, Hucisko brodzkie, Huta pieniacka, Jasionów, Jaśniszcza, Jazłowski, Kadłubiska, Klekotów, Koniuszków, Kutyszcze, Łachodów, Lesznów, Litowisko, Łukawiec, Maleniska, Majdan, Markopol, Nakwasza, Niemiec, Palikrowy, Panasówka, Pańkowiec, Piaski, Pieniaki, Podberzece, Podkamień, Ponikwa, Ponikowica, Popowce, Rażniów, Ruda, Seretec, Smólno, Starobrody, Suchodół, Suchowola, Stybcrowka, Szynów, Szyzkowce, Tetylkowce, Wierzbowczyk, Wołochy, Wysocko, Zabłotec, Zagórze i Zwyżyn, Konty z Brachowką. Przewodzą, Sokołówka, Turze, Manastyrzek, Stanisławczyk, Bordulaki; a z powiatu złocheńskiego: Huta werchobuzka, Stawki, Pobocz, Hucisko oleskie, Podhorze, Zahorze, Chwałów, Olesko i Jukowice. Równocześnie zabrania się odbywania targów na bydło rogate w Sokołowie. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozp. ministr. z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. pr. p. nr. 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 grudnia 1881.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

W Wiedniu posiada główny organ węgierski P. Lloyd doskonałego korespondenta, który zna wszystkie jawne i tajne sprawy klubów parlamentarnych, ich dążności i życzenia a nadto posiada trafny zmysł polityczny i bezstronny pogląd na stosunki. Ile razy korespondent ten przedstawił sytuację parlamentarną, zawsze przysłużył się swojemu dziennikowi, bo podniósł jego powagę informacyjną, wszędzie wskazując czytelnikom ewentualności, na których ziszczenie się długo nie czekano. Natomiast sama redakcja jakby się uwzięła pracować nad podkopaniem reputacji dziennika dobrze poinformowanego. Jak wystąpił z samodzielny artykułem, to powstaje z tego taki dziwoląg, że trudno uwierzyć, żeby to był ten sam dobrze poinformowany P. Lloyd, którego listy wiedeńskie zjednały sobie zasłużoną sławę. Sama redakcja już kilka razy przy różnych sposobnościach wystąpiła z naganami dla gabinetu hr. Taaffe, z których żadna nie była uzasadniona lub z prorocztwami, z których żadna się nie ziszczyła. Osobliwie te prorocztwa stauowią słabą stroną redakcyjnych wywodów, kompromitują nawet redakcję, bo dalej przyjdzie do tego, że będą mogły uchodzić za pewną wskazówkę, że się coś — nie ziszczy! I upadek gabinetu i rozbiecie się prawicy zapowiadał P. Lloyd tyle razy bez podstawy, że już na prawdę można każ-

dą nową tego rodzaju wróżbę uważać za znak bardzo szczęśliwy i dla gabinetu i dla prawicy.

Najdalej posunął się P. Lloyd w swoim ostatnim artykule, który stanowi właściwie tylko bardzo skróconą parafrazę tego, co powiedział mowcy połączonej lewicy w parlamencie austriackim. Gabinet poniósł, zdaniem P. Lloyda, klęskę w Izbie panów w skutek uchylecia wniosku Lienbachera, a w Izbie deputowanych jego polityka finansowa została „napiętnowana”. Wobec takiego przekręcania sytuacji nie ma nawet co mówić o dalszych uwagach węgierskiego organu, bo wszelka przedmiotowa polemika jest niemożliwą. Ze wszystkich uwag swoich wysnuwa P. Lloyd konkluzję, że hr. Taaffe nie powinien przetrwać ostatnich wrzeczonych klęsk parlamentarnych, gdyż obojętność w tym wypadku obudzałaby „przykrą kwestję, która nie samą tylko Austrię zajmuje, t. j. kwestję, czy w Austrii można rządzić już nie parlamentarnie lecz w ogóle konstytucyjnie.”

Postawienie takiej kwestyi nie raziłoby może, gdyby skierowane było do stronnictwa, które postępowaniem swoim rzeczywiście wzbudza czasem obawę pod tym względem, które wytknąwszy sobie opozycję *quand meme* jako program polityczny a negację wszystkiego, co od rządu lub prawicy pochodzi, jako cel główny, tem samem doprowadzić może z czasem rzeczywistości do nieznośnej sytuacji. Ale Pester Lloyd adresuje to pytanie do prawicy i potępia ją przytem tak, jak gdyby jej nigdy przedtem sam nie wyraził uznania za niejedną piękną

PETYHORZEC

OPOWIADANIE JMCPANA WITA NARWOJA

Rotmistrza Koanej Gwardyi Koronnej.

(Dokończenie.)

Tymczasem pan Ortyński z wielką konsternacją padł na krzesło i bezradny siedział, nie mówiąc. Ciężki to dla niego był casus i trudna alternatywa; córki żal, towarzysza strach; termin i śmieszny i trudny; rób co chcesz, a tak zawsze ktoś na ciebie płakać albo ktoś z ciebie śmiać się będzie. A tu jakby na to, niektórzy z kompanii, a już najbardziej kobiety, które zawsze za młodymi i po serdecznej stronie stawać rade, poczną mu perswadować i różne refleksje czynić.

— A nie bądź Waszmość tak zawzięty, a lituj się panią swoją! Tak już śnać było sądzono, i Bóg sam tego chciał, bo jakoby coś tak arcyzadkiego i osobliwego bez jego palca zrobić się mogło!

— Towarzysze szlache, człek bardzo przyzwoity — mówili drudzy — z dobrego domu, z ucziwej kondycyi... to i czemu gwałtem rwać, aby wszystko na głowę i Waszmości i dziecku pękało — czy nie lepiej poczekać a przekonać się, jako rzeczy stoją? Pokaże się, że Petyhorzec ładaco, to sam ucieknie, a pokaże się, że stateczny szlachcie, to ty go trzymaj, aby nie uciekł, bo i jak Waszmość córce wyperswadujesz, kiedy go kocha?

Cześnik słuchał, a im więcej słuchał, tem bardziej miękł, tem skorszy się czuł do akceptowania tego, co się stało. Uważał to dobrze pan podsędek Omęta, a widząc, że naprawdę *periculum in mora*, umyślił staremu na odsiecz iść a sobie na rezerwę, bo strasznie się bał, aby mu ten niecnota Petyhorzec za taką słabością ojca nie wziął panny z pod nosa. Umyślił tedy uderzyć w najslabszą stronę cześnika, uczynić w nim poli-

tyczny wstręt do Kryszpina, a wiedział przecie dobrze, że stary w takich razach bywał zawzięty i mocno passyonyowany. Idzie tedy pan Omęta do cześnika, i biorąc go pod ramię, prowadzi na stronę.

— Przestrzegam Waszmości — mówi — ale daremnie; owo jakie z tego są konsekwencje! Ale bądź kontent, Mości cześniku, że i na taki koniec przyszło, i kiedyś mu już z domu iść kazał, tedy patrz, aby go wcześniej wyforowano za bramę. Nie chciałem ci tego mówić, ale teraz, kiedy ten przybłąda na takie niesłychane zachwalstwo się waży, to ci powiem. To szelma jest ostatni i infamny; wątpienia nie masz, że konfident Branickiego i Kreczetnikowa!

Cześnik zachwiał się na nogach i pobladł cały.

— Konfident... Branickiego... Kreczetnikowa... Konfident powiadasz! — wyjąkał z niemalym trudem i wypatrzył się przestraszonym wzrokiem na podsędkę.

— I to assekuruję Waszmości, że konfident i delator wierutny — ciągnął pan podsędek, mocno ukontentowany, że tak bierze jak ciasto szlachcieca. — W sekrecie to Waszmości powiadam, bo teraz takie już czasy nieszczęśliwe nastąpiły, że kryć się trzeba z najświętszym patriotycznym affektem; w sekrecie to powiadam, że tego Kryszpina, kiedy niedawno jechał mi tam wypadło, widziałem na własne oczy w Satanowie, w głównej kwaterze pana Xawerego Branickiego i to w wielkiej z regałami konfidenty; ich mundur miał i bezustannie Branicki przy boku go swoim trzymał. A kiedy wracałem, natknąłem się na kwatery generała imperatorowej rosyjskiej Kreczetnikowa, którego furwachy, jak Waszmości wiadomo, już w Żółkwi stoją — i co widzę, mój pan Petyhorzec znowu u Rosyjan jak u pani matki, taki swój i taki przyjaciel ze wszystkimi!

Gdyby pan cześnik nie trzymał się był ramienia Omęty, byłby może padł jak długi od srogiego przestachu. A tak zataczył się tylko, i czuł jak mu włosy jeżą się na głowie. Omęta na skutku się nie zawiodł; sku-

tek większy był niż doza. Pan Ortyński szepnął tylko:

— Poganin! Jestem zgubiony! — i wyrwawszy się nagle z rąk podsędkę, wybiegł z izby.

Strach ma wielkie oczy, jak mawiają, a nie dlatego tylko, że wszystko większe widzi, ale że i dużo więcej widzi niż najbystrzejszy umysł, kiedy bezpieczny. Musiałby w innym czasie pan Ortyński przemedytować godzinę całą, aby to wszystko wyklarować, co mu teraz od razu, kupą całą, jakby obuchem obaliło się na biedną głowę. Jeżeli Petyhorzec na prawdę nie jest z konfederackiej partyi, ale regał i adherent rosyjskiej interwencyi, tedy bywał zdów panie cześniku! Kryszpin nie potrzebuje być koniecznie szpiegiem, a przecie zgubi mnie i zrujnuje, skoro regał i z generałem Kreczetnikowem w komitywie. Słuchał zdrajca z nabożentwem wszystkich uniwersałów i kontr-uniwersałów, manifestów, remanifestów, deklaracyj i protestów, które cześnik konceptował i spisywał fulminującym piórem w ogromnym swoim rapularzu, a co gorsza, zrobił sobie zdrajca kopię z dwóch satyr na króla i imperatorową. A teraz obrażony srodcę, rozżalony i zemsty żądny, w ręku mnie ma, na zgubę wyda, zniszczy szlachcieca z krete-sem! A co wiedzieć, co mnie za to czeka? Najmniej jaka wygrawacya sroga, jaka wexa straszliwa, zacięta, nieublagana; zakondemnują, zaszczejają, z wiatrem rozniosą dom i fortunę! I to najmniejsza jeszcze rzecz — gorzej będzie! Na fiolety się targają, karmazyny trzęsą, biskupów uwożą, hetmanów przepędzają, senatorów szła w Sybir, tedy jakie ceremonie robić będą z mizernym szlachetką, co gdzieś *obscurus* na powiecie siedząc, fomentuje do rebelji, w paszkwilanta się zabawia, na króla i imperatorową satyry konceptuje i kopiami w świat puszcza! Kryminał *laesae Majestatis*, i to dwa kryminały i dwóch majestatów obraza!

Wszystkie te myśli jak pszczoły w ulu huczały w głowie cześnika, a jakby wlatywały i wylaływały uszami, tak mu w tych

uszech dzwoniło, podczas gdy w oczy jakby kto moc ówieczków gorejących rzucał. Jedna perspektywa straszniejsza była od drugiej. Widział już dworek swój otoczony przez kozaków generała Kreczetnikowa lub dragonię pana Branickiego, spalony i z ziemią zrównany, córkę wydaną na sromotę, siebie zranianego, lub w drodze do Kaługi, wioski skonfiskowane, dębowa, kutą skrzynkę jego z dukatami roztrzęsioną — *horrendum!* Trzeba się salwować, salwować — ale jak?

Chwilkę stał nieruchomy, ale wnet poskoczył szybko do swojej kancelaryi, otworzył trzęsącą się dłoń sekretarza, wydobył ów duży foliast zapisany, pobiegł jakby gnany przez kogo do świetlicy, w której nikogo nie było, a gdzie ogromny ogień palił się w kominie, księgę oburącz do góry ujął i buch! w płomienie ją rzucił... Wolałby być prawe ramię upiec w tym żarze, jak ów Rzymianin mężny, niżeli niszczyć całe dzieło żywota, owoc konwikcyi swoich, świadectwo wszystkich indygnacyj patriotycznych, przyszły splendor imienia, który miał gorzeć jak wieczysta pochodnia na grobie szlachcieca...

Westchnął ciężko p. Ortyński, ale bał się nawet spojrzeć w płomienie, aby nie przyczynić sereu srogiej żalości, i wrócił blady i wystraszony do kompanii, która już do odjazdu się zbierała i czekała tylko gospodarza, aby się pożegnać. Ale cześnik nie chciał się żegnać; jakby mu straszno było zostać w domu samotnym, prosił, aby się łaskawi sąsiedzi jeszcze chwilę zatrzymali, a sam padł znowu na krzesło, otrętwiały i blady, jakby z słońcовой koci był.

Naraz jakby mu jakiś nader ważny koncept na myśl przyszedł, cześnik porwał się na równe nogi i zawołałszy na siostrę:

— Przywiedz tu zaraz Marcysię, przywiedz Marcysię! — pobiegł do alkierza, gdzie się spodziewał zastać jeszcze Kryszpina, ale już u drzwi jadalni go dopadł, kiedy Petyhorzec właśnie kładł rękę na kłamek.

— Stój, zatrzymaj się Waćpan! — za-

owoc dodatniej a umiarkowanej akcyi. Nadto stawia P. Lloyd powyższe pytanie w formie groźby. Kogoż bowiem może, jak napomknął P. Lloyd, po za Austryją zajmować ta kwestya, jeżeli nie Węgrów? Znaczy to tyle, że Węgrzy w danym razie nie mogliby patrzeć obojętnie na rozwój stosunków parlamentarnych Rady państwa w dotychczasowym kierunku, że zatem gabinet węgierski mógłby się widzieć zniewolonym interweniować tak samo jak w sprawie artykułów fundamentalnych za hr. Hohenwarta. Jeżeli kiedy, to tym razem P. Lloyd dowiódł, że nie zawsze jest wiernym reprezentantem panującej w Węgrzech opinii publicznej. O takiej interwencji żaden polityk węgierski pewnie nie myśli, bo śmiesznem byłoby urojenie, że sytuacja w austriackim parlamencie oddziaływała zgubnie na Węgry. Kogoż to potępia i straszy organ węgierski? Tych, którzy niezliczone usługi oddali dualizmowi i Węgrom, których dziełem jest ostatnie odnowienie ugody. Komuż równocześnie wyswiadcza przysługę organ węgierski? Tym, którzy nieraz już podnieśli hasło, że Węgrzy zajmują stanowisko uprzywilejowane, że nawet trzeba im odjąć część ponadanych praw politycznych. Jakżeż więc mógłby patriota węgierski słuchać takich podszeptów?

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 19 grudnia.

(R) Porażka, jaką stronnictwo konserwatywne poniosło w Izbie panów i rozprawa o wniosku Herbsta stanowią po dziś dzień wyłączny przedmiot rozmowy w kołach politycznych. O znaczeniu i doniosłości uchwały, która w Izbie panów o wniosku Lienbachera zapadła, mało kto sądzi z właściwego stanowiska. Mało kto bowiem pamięta o tem, że system parlamentarny i wszystko to, co jego treść stanowi i co za nim idzie, a więc stosunek stronnictw między sobą, stosunek stronnictw politycznych do rządu i t. p., musi odpowiadać właściwościom tego kraju, w którym taki system istnieje. Jeśli formy jego

nie są już z góry konstytucyjną zastosowane do owych właściwości, to w żywotnym jego rozwoju wszystkie jego funkcje same z siebie naginają się do natury rzeczy, do danych stosunków, bo w tych naturalnych stosunkach tkwi moc, której się żadne wyrozumowane formułki nie oprą, choćby były zdjęte z najprzedniejszych wzorów. W parlamencie austriackim nie ma i być nie może takiego ugrupowania stronnictw, jak n. p. w Anglii lub we Francji. Tam wielkie zasady najogólniejszej treści, jak postępowość a wsteczność, albo bezwzględność zasad a utylitarność, stoją przeciw sobie i stanowią godła stronnictw. Tam też rząd każdorazowy według tego, jak który ze sprzecznych prądów przemaga i swoich ludzi aż do szczytu władzy wynosi, jest niejako wykonawczym swego stronnictwa wydziałem. W szczegółach, w kwestjach codziennej praktyki, przewodniczy on swemu stronnictwu, ale w kwestjach zasadniczych idzie za stronnictwem, które go ze swego łona wydało, i nie przestaje być jego organem, jego składową, organiczną częścią, tak iż powodzenie stronnictwa jest jego powodzeniem, a klęska stronnictwa jego są klęskami.

W Austrii dziś jeszcze stronnictwa polityczne nie powstają na gruncie zasad, ale na gruncie potrzeb i rozszereb narodowych. Nikt przecież dziś już nie może o tem wątpić, że wierność konstytucji, wypisana jako jedyną godło na sztandarze potężnego do niedawna stronnictwa, nie była ani jedyną ani nawet główną tego stronnictwa podstawą. Stronnictwo to dążyło dlatego do scentralizowania wszystkich urzędów i całego życia politycznego w Austrii, że na tej drodze spodziewało się osiągnąć i umocować przewagę plemienia niemieckiego. Podobnież większość dzisiejsza, która się dla krótkości konserwatywną nazywa, nie walczy o przewagę zasad zachowawczych, ale o zaspokojenie tych żądań, do których poszczególne kraje i plemiona niemają mieć uprawnienie. To zaś idzie tak daleko, że nawet ta frakcja, która jeszcze najgłośniej zasady konserwatywne wyznaje, nietylko dąży do ich urzeczywistnienia na całym obszarze monarchii, ile do przeprowadzenia ich tylko w tych krajach, które członkowie tej frakcji reprezentują. Klubowi ks. Liechtensteina mało na tem zależy, czy w Czechach albo w Galicyi dzieci włościańskie będą chodźły do szkół przez lat sześć lub ośm. On chce dla krajów alpejskich wywalczyć skrócenie lat szkolnych.

Przykład ten, zdaje mi się, wyjaśnia dobitnie różnicę między stronnictwami w Austrii a stronnictwami w innych krajach, parlamentarnie urządzonych. Żąd zaś wynika koniecznie różnica co do stosunku między rządem a stronnictwami w zgromadzeniach ustawodawczych. Rząd, który zrozumiał naturę i skład reprezentacji ludu w Austrii,

nie może przeto złać się z jakimkolwiek stronnictwem, i to wyrażenie hr. Taaffego, które tak często z przekąsem wyrzuca mu opozycya, że rząd stoi ponad stronnictwami, wyraża tylko najściślejszą prawdę, wynikającą ze społecznej natury i z właściwego składu monarchii austriackiej. Za tem idzie, że zwycięstwo stronnictwa, które po stronie rządu stoi, nie zawsze jest zwycięstwem rządu, a znów klęska tego stronnictwa niekoniecznie szkodzi rządowi. Otóż odrzucenie wniosku Lienbachera jest klęską dla tej frakcyi, która postawiła ten wniosek, jest przegrana dla stronnictwa, które go poparło, jest nadto ciężkim dla tego stronnictwa zawodem, jeśli mniemało, że w skutek najnowszej nominacyi parów, rząd wydał się sam na tego stronnictwa łaskę lub niełaskę. Ale dla rządu, który się względem tego wniosku zawsze obojętnie zachowywał, ostateczny wynik rozpraw zupełnie jest obojętnym, i tylko rzadkie opozycyi naszej zaślepienie może w odmownej uchwałie Izbie panów upatrywać przegrany rządu.

Nie większej dla rządu doniosłości jest uchwała Izby poselskiej o wniosku Herbsta w sprawie *Länderbanku*. Jeśli od czasu do czasu większość Izby uczuje, że nie jest jeszcze samowładną panią sytuacji, to rządowi, który nie jest jej rządem i który stoi a chce stać ponad nią, niekoniecznie przysparza to zmartwienia. Jeśli zaś zjadliwie insynuacye Neuwirtha na chwilę obalamucają opinię, chcą w raczej wrażeń niż prawdy, to jednak już teraz sumienie publiczne odwraca się od zrzęcznie przedstawionego ale wierutnego fałszu. Autentyczne sprostowania, jakie się już pojawiły, najlepsze sprawiły wrażenie, a dokładne i spokojne rozpatrzenie się w sprawach, o które chodzi, coraz więcej przekonują myślącą część publiczności, że to wszystko, co zuchwale podawane było jako złote ziarno prawdy, jest tylko lotną pozłótką, którą lada wietrzyk rozrywa i która za dotknięciem czernieje.

Preliminarz budżetu na rok 1882.

VI.

Wydatki na oświatę publiczną są preliminowane w sumie 11,221,449 zł., t. j. o 497,062 zł. wyższej od uchwalonej na rok bieżący; dochody w sumie 1,255,702 złr., to jest o 73,461 złr. mniejszej od tegorocznej.

W sumie wydatków nasamprzód uniwersytety i podobne zakłady naukowe najwyższego rzędu figurują z poważną kwotą blisko czterech milionów, ściśle 3,951,841 zł. czyli o 106,019 zł. większą od tegorocznej.

Tak w samej kwocie tej, jak w podwyżce partycypują głównie uniwersytety wiedeński i praski, jak zwykle. Na uniwersytet Jagielloński przeznaczono 313,600 zł., t. j. o 17,200 zł. więcej niż w roku bieżącym, na lwowski 168,900 zł., t. j. o 13,900 zł. więcej, na o- ba razem przeto 482,500 zł., t. j. o 31,100 zł. więcej, która to łączna kwota zawsze jeszcze jest o 27,434 zł. mniejsza od kwoty przeznaczanej na sam uniwersytet praski. Gdy dodamy 89,100 zł. przeznaczonych na lwowską akademię techniczną, która to kwota zresztą jest o 6600 zł. większa od tegorocznej, do powyższej łącznej kwoty nadwa uniwersytety nasze, otrzymamy razem 571,600 zł., czyli o 162,055 zł. mniej niż czyni łączna kwota wydatków na uniwersytet i akademię techniczną w Pradze.

Wspomniane powyżej zwiększenie wydatków na uniwersytety Jagielloński i lwowski odnosi się głównie do wydatków nadzwyczajnych, mianowicie w Krakowie do drugiej raty (85,000 zł., w roku bieżącym pierwsza rata wynosiła tylko 70,000 zł.) kosztów budowy nowego gmachu dla władz akademickich i wydziału prawniczego; we Lwowie zaś powstaje zdąd, że za cenę 220,000 zł. ma być zakupiona realność fundacyi Głowińskiego, która to cena ma być spłacona w dziesięciu latach, tak że na r. 1882 przypadnie 22,000 zł. kapitału i 9900 zł. procentu od reszty kapitału, czyli razem 31,900 zł., w miejsce czego ubędzie 20,160 zł. wydatku na najem pomieszczeń uniwersyteckich. Podwyżka zaś wydatków na akademię techniczną we Lwowie tłómaczy się pomnożeniem środków naukowych i tą okolicznością, iż dotychczas preliminowano wydatki domowe dla gmachu akademii w tak małej ilości, że nie starczyła nawet na opał i oświetlenie.

Dochody tytułu uniwersytetów i t. p. są preliminowane w sumie 237,430 zł., czyli o 72,834 zł. mniejszej od tegorocznej. Dodawszy tę różnicę do kwoty, o jaką powiększają się wydatki, widzimy, że właściwie całe podwyższenie wynosi 178,853 zł. Owo zmniejszenie się dochodów ma swą przyczynę głównie, bo niemal wyłącznie w tem, że w roku bieżącym sprzedano obligacye uniwersytetu Jagiellońskiego za 70,000 zł. na koszt budowy gmachu dla wydziału prawniczego i dla władz akademickich, która to znaczna pozycja nadzwyczajna w roku 1882 naturalnie już się nie powtarza. Gdy ubytek ten jako nadzwyczajny pominiemy, redukuje się zmniejszenie dochodów do 2834 zł. Dochody z uniwersytetu Jagiellońskiego czynią 7500 zł., tj. o 400 zł. więcej niż w roku bieżącym; z lwowskiego 6800 zł., t. j. o 200 zł. więcej; z lwowskiej akademii technicznej 3 50 zł., t. j. o 550 zł. mniej; razem przeto 17,450 zł., czyli o 50 zł. więcej.

wołał cześnik, i z wielkim impetem pochwycił oburącz przez pól Petyhorea.

Kryszpin, myśląc, że szlachcic na honor lub zdrowie jego godzi, wyrwał się siłą całą i szablą już macał, ale cześnik trzymał go gdyby w żelaznych kleszczach i wołał:

— Chodźże Waćpan ze mną! Chodźże Waćpan ze mną!

— Dokąd mam iść i czego Waszmość chce odemnie!

— Chodźże Waćpan ze mną! Chodź ze mną do gościnnego pokoju; mam Waćpanu coś powiedzieć!

Petyhorzec dał się wieść za rękę, i tak wpadli obaj między gości. Była już w pokoju i panna Marcybella, jeszcze cała w wielkiem rozżaleniu i z czerwonymi od płaczu oczkami. Pan Ortyński, ciągnąc jedną ręką Petyhorea, zbliżył się do córki, a podając jej drugą rękę, przyciągnął do siebie. Potem popatrzywszy raz jeszcze na Petyhorea i Marcybellę trochę żałośnie okiem, popasowawszy się jeszcze z sobą mały moment, nagłym gięciem połączył ręce obojga i zawołał:

— Niech was tedy Bóg błogosławi!

Oboje młodzi jak stali w wielkiem zdumieniu, tak teraz padli płakiem do nóg cześnikowi, sciskając i całując mu kolana, a wszyscy przytomni już cisnęli się do starego i do młodych, nuż wieszować, cieszyć się, śmiać i chwalić niespodziewaną rezolucyę cześnika. Jeden tylko pan Omęta stał pod ścianą jak przykuty, i patrzył dużemi oczyma, jakby śnił, a tak mu dobrze było, jak na przegięciu, i pewnie radby był gdzieś o sto mil być daleko od cześnika, od cześnikówny, a już najbardziej od Kryszpina.

Ledwie Petyhorze ochłonął z radości i zdziwienia, ledwie gorący całunek wycisnął na białej ręce cześnikówny, kiedy go chwytła znowu z impetem pan Ortyński i mówi:

— Chodź Waćpan ze mną! Musimy pogadać na osobności!

Zawłókł Kryszpina do jadalnej izby, w sam kąt go przycisnął, żałośnie wzrokiem w oczy spojrzął, ręce załamał, westchnął z ciężką aprehenzyą i rzecze:

— Człowieku, panie bracie, zięciu mój, nie gub mnie!

Petyhorzec spojrzął na cześnika z lekkiem, bo zdało mu się, że stary majaczyć zaczyna w gorące.

— Ależ Mości cześniku! — mówi, ściskając mu ręce.

— Masz już Marcybellę, weźmiesz wszystko co moje, kiedy umrę, a nie długo czekać będziesz!... — tu cześnik żałośnie rzucił spojrzenie na płomień w kominie, w których już ani śladu nie było jego księgi. — Za syna cię wziąłem; nie gubże ojca!

— Ale na rany Boskie, cześniku!... — sumituje się Petyhorzec i chce odbiedz, aby kogo przywołać do pana Ortyńskiego.

— Ja w gruncie serca weneruję króla Jego Mości, a dla Najjaśniejszej Aliantki także z wielkim jestem respektem! Daj parol kawalerski!

— Daję, daję, cześniku kochany, ale na co, ale po co?... Jak Waszmości szanuję i kocham, nic z tego nie rozumiem!

— Daj parol — mówi cześnik — że ani pan Xawery Braniczki, ani generał Kreczetnikow, ani Król Jegomość, ani Najjaśniejsza Gwarantka o niczem się nie dowiedzą! Daj parol, zapomnij i rzuć obie kopje do komina! Ja Waćpanu przebaczam, żeś mię zdradził; córkę ci dałem, choć srodze mię podszedłeś!...

— Ja Waszmości zdradziłem?! — zawołał Petyhorzec — na miłość Boską, eksplikuj się lepiej Mości cześniku, bo nie nie odgadnę!

— Widzisz Waćpan — odpowiada żałośnie pan Ortyński — tak bez obrazy... wydawałeś się za konfederata, za adwersarza Króla Jego Mości i Najj. Aliantki, a jesteś zawzięty regał i w wielkiej konfidencyi z p. generałem Kreczetnikowem!...

— Kto to powiedział! — zawołał teraz w passyi Petyhorzec, domacawszy się nareszcie sensu.

— Pan podsędek Omęta mnie to powiedział, wszak widział cię i w Satanowie u pana Braniczkiego i w kwaterze głównej p. generała Kreczetnikowa!...

— Jeśli to powiedział — zawołał z furją Petyhorzec — to jest infamis i musi natychmiast odszczekać i deprekować, kiedy nie chce, abym go na sucho płazem ubił, gądzinę!

To mówiąc Kryszpin wyrwał się cześnikowi i do gościnnego pokoju biegł, ale go p. Ortyński gwałtem zatrzymał, czego przecie nie było potrzeba, bo pan Omęta, jakby

przezuwał, na co się zaniósł, chyłkiem, nieznając i nieznany, wskoczył do swego wózka i ku domowi się unyknął w niemałym strachu i niemniejszej konfuzyi...

— Więc Waćpan, mości towarzyszu, nie regał, nie wróg skonfederowanych stanów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej?

— Jak pannę Marcybellę kocham! — zawołał Petyhorzec, a pewno w tej chwili solenniejszego zaklęcia nie byłby znalazł — A że prawdę świętą mówię, panie cześniku, tedy weź jeszcze i przeczytaj to pismo, jeśli niewierzyś słowom moim.

Kryszpin dobył z zanadru pismo i podał je panu Ortyńskiemu. Cześnik rozwinął i przeczytał z wielkiem ukontentowaniem. Był to ordynans dany Kryszpinowi w missyi bardzo ważnej i sekretnej przez marszałka konfederacyi kowieńskiej, starostę rajgrodzkiego, pana Dominika Medeksę, z kontrasygnaturą generalnego marszałka litewskiego p. Brzostowskiego. Ordynans ten wielkie oddawał pochwały żarliwości patriotycznej Kryszpina i wspominał o znacznych i męжных usługach, jakie młody ten oficer oddał już przedtem sprawie związkowej, nie salwując ani zdrowia ani fortuny, i za nie sobie wazując azard własnego życia.

Pan cześnik pismo złożył, oddał i ujawnił Petyhorea w ramiona po ojcowski ucałował. Odetchnął teraz; dwa srogie brzemiona z serca mu spadły; i ojciec i statysta pocieszył się taką szczęśliwą odninną konstelacyą, wrzekomo tak niefortunnej i niebezpiecznej. Nie dawał córki regałowi, oppressorowi wolności szlacheckiej, przyjacielowi Rosyi, ale towarzyszywoi barskiego związku, adwersarzowi pana stolnika litewskiego i jego aljantki. Ale epilogus ten niespodziany i radosny zaprawny był przecie goręca i serdeczną melancholią. Przypomniał się szlachcicowi jego foliał, rzucony w pierwszej chwili przestradchu do komina, a tak mizerny koniec tego, co uważał za splendor swego imienia i świadectwo swoich talentów i enót republikańskich, przejął go wielkiem strapieniem i żałością. Zbliżył się do komina, czy choć karty jednej nie uszanował ogniem okrutny, i ła się zakręciła w oku szlachcicowi, bo obaczył już tylko szary popiół, w którym dogasały małe iskielki!...

— Wszystko weźmiesz, co moje — rze-

cze cześnik z ciężką afflicyą do Petyhorea — ale tego, com chciał zostawić w spuściznie mojemu wnukowi, jeśli mnie nim Bóg łaskawo obdarzy, w co włożyłem całą żarliwość *zelosi civis*, cały tumult sentymentów patriotycznych, wezbranych nieszczęśliwością ojczyzny i występkami złych obywateli, całe rozmyślanie moje nad poprawą Najj. Rzeczypospolitej, owo zgoda całą duszę moją i cały zaney ambit mój szlachecki — to już zginęło i jeno zgłiszcza mizernego garść została!... Spaliłem mój raptularz!...

— Jaktó! Więc Jegomość to sam wrzucił raptularz do ognia! — zawołał Petyhorzec. — *Victoria!* Raptularz Waszmości cały i bez najmniejszego szwanku jako fenix ów cudowny z ognistej wszędzi próby, tylko skóra cielęca okopciła się trochę od płomieni! Kiedy przechodziłem z alkierza przez ten pokój, aby opuścić dom ten, z którego ustąpić *scandalose* mi kazano, wzrok mój czystym trafunkim padł na ogień w kominie i ujrzałem w nim raptularz Waszmości. Musiał być wrzucony dopiero przed chwilą, bo ledwie znak miał, że go płomień polizały, kiedy go wydobylem z ognia!

— Synu mój! — zawołał pan cześnik z nieopisaną radością, a nie wiedział, kogo ma pierwej tulić do serca, Petyhorea, czy swój foliał umiłowany, czy pannę Marcybellę, która niespokojna i ciekawa, co też to za konferencya się odbywa, nadbiegła jak na to do jadalni.

Owoż tak się skończyła ta osobliwsza przygoda JMópana Rafała Kryszpina, sownego towarzysza poważnego znaku — a na tem koniec i mojej powieści. Za wiele już gadał, kto wszystko powiedział, a ja wszystko powiedziałem, com słyszał z ust samego Petyhorea. Chyba jeszcze wesele by opisać, ale nie byłam na weselu, bo już wtedy chorągiew moja daleko była ode Lwowa. I Kryszpina już potem nigdy nie widziałem w życiu, tylko słyszałem o nim, że po weselu na włościach ruskich przy panu Ortyńskim został, a po śmierci pana cześnika zwinogrodzkiego z żoną na Litwę się przeniósł, że siła Kryszpinków i Kryszpiniatek ma, szczęśliwy jest i jako słuszny szlachcic, w całym powiecie respektowany, na własnej ziemi tam siedzi.

WŁADYSŁAW ŁOZIŃSKI.

Tytuł następny: szkoły średnie, stanowi, jak naturalnie, największy czynnik w wydatkach na cele oświecenia publicznego. Wydatki są tu preliminowane w sumie 4,406.135 zł., czyli o 84.280 zł. większej niż uchwalono na rok bieżący; dochody zaś w sumie 823.967 zł., t. j. o 23.541 większej, tak, że podwyższenie wydatków wynosi właściwie tylko 60.739 zł. W podwyższeniu wydatków głównie partycypują Dolna Austria (o 34.500 zł.) i Czechy (o 48.000 zł.), po części także Galicya (o 25.200 zł.). Podwyżka wydatków na Galicyę pochodzi z otwarcia w Sanoku z początkiem roku szkolnego 1881/2 nowego gimnazjum skarbowego (chwilowo dwu klas tylko), z utworzenia klas równorzędnych przy niektórych gimnazjach, dalej z przypadających na r. 1882 dodatków kwinkwennialnych i z innych drobniejszych przyczyn. Cała zaś z sumy powyższej kwota na Galicyę wynosi 816.100 złr. (na Czechy 1,163.935 zł., t. j. o 347.835 zł. więcej niż na Galicyę), mianowicie na gimnazya w Galicyi w ścisłym znaczeniu tej nazwy 574.000 zł., w Krakowie 91.100 zł., na szkoły realne w Galicyi 113.000 zł., w Krakowie 38.000 zł.

Galicya z Krakowem posiada obecnie rządowych gimnazjów 15, z których jedno dopiero dwie ma klasy (w Sanoku); z tych zaś jest trzynaście polskich, jedno rusko-polskie (we Lwowie) i jedno niemieckie (we Lwowie); niższych gimnazjów 2, oba polskie; gimnazjów realnych z wyższymi klasami gimnazjalnymi 5, z których cztery polskie, jedno niemieckie (w Brodach); szkół realnych wyższych 5, wszystkie polskie, i niższorzędna 1, polską; razem przeto 28 rządowych szkół średnich. Oprócz tego skarb subwencjonuje kwotą 200 złr. gimnazjum OO. Bazyliańców w Buczaczu.

Dochody z galicyjskich szkół średnich czynią 165,458 zł., czyli o 200 zł. więcej niż w roku bieżącym, mianowicie: z gimnazjów w Galicyi w ścisłym znaczeniu tej nazwy 124,813 zł., w Krakowie 16,600 zł.; z szkół realnych w Galicyi 15,320 zł., w Krakowie 8,725 zł. Ciekawe to zjawisko, że tak w Galicyi, jak wszędzie indziej zmniejszają się dochody z szkół realnych, a zwiększają się z gimnazjów, co świadczy, iż szkołom realnym ubywa uczniów na korzyść gimnazjów, zwłaszcza gdy to zmniejszanie się, a względnie powiększanie dochodów odnosi się wyłącznie do opłaty szkolnej. W ogólności liczby tej opłaty po szkołach z osobna dają nam wyobrażenie pewne o ich frekwencji, dlatego przytaczamy je tu wszystkie, dodając w nawiasie o ile się powiększają (+) lub zmniejszają. Gimnazya: we Lwowie rusko-polskie 2,000 zł. (+ 100), niemieckie 9,600 zł. (- 600), pierwsze polskie 7,600 zł. (- 3,200), drugie polskie 7,500 (+ 2,500); razem we Lwowie 26,700 zł. (- 1,200 zł.); w Brzeżanach 3,000 zł. (- 200), w Nowym Sączu 2,300 zł. (- 300 zł.), w Przemyślu 7,900 zł. (+ 1,200 zł.), w Rzeszowie 6,000 zł. (+ 1,000), w Samborze 2,700 zł. (+ 100), w Sanoku 600 zł. (nowe, jeszcze nie uzupełnione), w Stanisławowie 5,700 (- 400), w Tarnopolu 5,900 zł. (+ 600), w Tarnowie 5,700 zł. (- 600); progimnazya: w Bochni 1,300 (+ 100), w Złoczowie 1,500 (+ 200); gimnazya realne z wyższymi klasami gimnazjalnymi: w Brodach, niemieckie 2,300 zł. (+ 200), w Drohobyczu 2,800 zł. (+ 200), w Jasle 2,000 zł. (- 500), w Kołomyjach 2,600 (+ 100), w Wadowicach 1,600 zł. (- 100); w Krakowie jedno 9,400 zł. (+ 1,000), drugie 7,200 zł. (+ 200), razem w Krakowie 16,600 zł. (+ 1,600); razem zaś z wszystkich gimnazjów 97,200 zł. (+ 2,200). Szkoły realne: we Lwowie 1,900 zł. (- 1,100), w Jarosławiu 1,400 zł. (- 300), w Stanisławowie 1,500 zł. (+ 100), w Stryju 1,200 zł. (=), w Krakowie 4,200 zł. (- 600); niższorzędna szkoła realna w Tarnopolu 700 złr. (- 100); razem z wszystkich szkół realnych 10,900 zł. (- 2,000).

Ofiarność galicyjskich gmin miejskich na rzecz oświaty w piękny sposób okazuje się świetle. Z dopłat dawanych przez nie na szkoły średnie skarb ma 52,099 zł. dochodu, gdy tymczasem dopłaty gmin miejskich w Czechach, chociaż tam jest o wiele więcej szkół średnich, i to prawie samych tylko pierwszorzędnych, wynoszą tylko 36,198 zł.; a że Galicya o wiele więcej jeszcze przewyższa inne kraje, to już samo przez się wynika z porównania jej z Czechami.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa Manciniego.)

Według korespondenta *Kölnische Zig.* mowa ministra spraw zagranicznych, wywołana uwagami ks. Bismarcka o Włoszech, jest w Rzymie i na całym półwyspie ciągle jeszcze przedmiotem jak największego zajęcia. Konstatuje dalej korespondent, że przyjęta została we Włoszech nieprzychylnie, podczas gdy za granicą, szczególnie w Berlinie, wywołała bardzo dobre wrażenie. Dwie te sprzeczności dodaje korespondent — są tak tru-

dne do pogodzenia, że muszą być właśnie poczytane za symptom pomysłowy. Książę Bismarck, jak zapewniają z Berlina, chciał za pośrednictwem swoich wycieczek zbadać istoty stan przyjaźni z Alпами. Mancini, jako urzędowy reprezentant zagranicznej polityki Włoch, nie przyjąwszy tych wycieczek za wyzwanie, uspokoił kancлера w kwestyi rekojmii ścisłego przyłączenia się do państw północnych. Więcej jeszcze uspokajająco mogła podzielać opinia w Izbach i w prasie, która się domagała bardziej stanowczych oświadczeń, niż te, które złożył w swej mowie Mancini.

Mowę tę, znaną już w ogólnej treści z telegramów, podajemy dziś w obszerniejszych wyciągach podług stenogramów. Mancini rozpoczął od zwrócenia uwagi na trudności, z którymi miał do walczenia, obejmując kierownictwo zagraniczną polityką Włoch. Pomieczy Włochami a Francją panowało z powodu sprawy tunetańskiej wzajemne rozjątrzenie i rozdrażnienie, budzące bardzo poważne obawy. Niemcy i Austro-Węgry nie dowierzały Włochom i stosunek pomiędzy obu temi mocarstwami a Włochami był nadzwyczaj niepomysłny. Włochy znajdowały się w zupełnym odosobnieniu i budziły ogólne podejrzenie. Zadanie więc ministra spraw zagranicznych, który objął spadkobierstwo gabinetu Cairolego, było bardzo trudne. Dążność jego musiała się przedewszystkiem zwrócić w tym kierunku, ażeby przekonać Europę o intencjach pokojowych i lojalności polityki nowego ministra, wobec Francji usmierzyć panujące rozdrażnienie, a wobec Austro-Węgier i sprzymierzonych z tym mocarstwem Niemiec złożyć dowód, że Włochy, dalekie od celów egoistycznych i ducha zabobnego, nie myśląc o hazardownych awanturach, pragną szczerze pokoju i zdecydowane są przyłączyć się do tych mocarstw, które właśnie jak Austro-Węgry i Niemcy żyją sobie jaknajszczerzej utrzymaniu pokoju. Jeżeli mu się nie udało wykonać tego w zupełności, to przynajmniej dopiął tego w części, a nadzieja osiągnięcia zadawanego rezultatu usiłowan jest uprawniona.

Względem Francji utworzył gabinet dopiero drogę do porozumienia naprzód na niwie ekonomicznej przez zawarcie traktatu handlowego, ażeby później uzyskać możność porozumienia także na niwie politycznej. Układy, które poprzedziły podróż królestwa włoskich do Wiednia, umożliwiły w Wiedniu i Berlinie przekonanie, że Włochy chcą zostawać ze wszystkimi mocarstwami w przyjaznych stosunkach i holdować polityce szczerzej, opartej na poszanowaniu traktatów i praw cudzych. Przekonaniu to nabrało takiej trwałości, że w Wiedniu nie odezwano się ani jedno słowo powątpiewania lub nieufności w prawości i powagę polityki włoskiej.

Skreśliwszy następnie gorące przyjęcie, jakiego doznali królestwo włoscy w Wiedniu i całej Austrii, udowodnił minister z dokumentami w ręku, że w Wiedniu poczytano odwiedziny królewskie nie za prosty akt kurtoazji, ale za objaw szczerzego zbliżenia Włoch do Austro-Węgier, za rekojmie porozumienia serdecznego pomiędzy obu mocarstwami, za dowód dążności do takiego porozumienia z Niemcami, czem skonstruowano polityczne znaczenie podróży wiedeńskiej.

W dalszym ciągu udowodnił minister, popierając równie swoje wywody urzędowymi dokumentami, że w Berlinie posiadano o celu i znaczeniu podróży dokładne informacje i tak dalece z nimi się zgadzano, iż wyszło ztamtąd oświadczenie, że wszelką uprzejmość okazaną Austrii, gotowe Niemcy poczytać za uprzejmość okazaną mocarstwu niemieckiemu. Nietylko z Austro-Węgrami, ale i z Niemcami obecne stosunki Włoch są zadawalniające, nawet serdeczne. Dowodzi tego okoliczność, że właśnie z Berlina udzielono Włochom rady utworzenia drogi do zbliżenia się i porozumienia z Austrią.

Przechodząc do napomknięcia o niemiłych wycieczkach w komisji delegacji węgierskiej i w parlamencie niemieckim, skonstruował Mancini, że pierwsze spowodowane były nieporozumieniem i zatajone w sposób lojalny i serdeczny przez kierownika polityki zagranicznej, tak, że nie pozostał nawet ślad napięcia w stosunkach. A nawet, dodał minister, wypadek ten poczytać można za nader pożądaną, ponieważ nastąpił on ze strony Austro-Węgier sposobności do oświadczeń, które były bardzo miłymi dla Włoch. Co do oświadczeń księcia Bismarcka, to mniemał minister najprzód, że zrobione one były z okazyi pewnej kwestyi wewnętrznej, a kancлер, pragnąc przekonać swoich przeciwników, chciał użyć nieco za jaskrawych barw, powtóre, że kancлерz wymienił także Belgię i Holandję, Włochy zatem znalazły się tutaj w towarzystwie bardzo dobrem. Wie o tem zresztą świat cały, że nigdzie może monarchia nie opiera się na tak silnej podstawie, a uczucia dynastyczne nie przenikają tak głęboko serc narodu, jak właśnie we Włoszech. Minister nakoniec ma zanadto wysoki szacunek dla kancлера, żeby chciał inaczej, niż mileżniem odpowiadać na jego mimochodem rzucone oświadczenia.

Nie ma we Włoszech żadnego męża stanu, któryby chciał dojść do władzy rządowej zawdzięczać potężnej presji cudzoziemca. Minister zakończył oświadczeniem, że zawsze polityką jego będzie lojalność, rzetelność i dążenie do pokoju i że starać się będzie usilnie dowieść, iż Włochy są żywiołem pokoju i porządku prawnego.

(Sprawa kanału Panama.)

Stosownie do rezolucji powziętej przez senat Stanów Zjednoczonych w d. 12 b. m. — czytamy w korespondencji z Waszyngtonu, noszącej datę d. 16 b. m. — prezydent Arthur zakomunikował senatowi instrukcje przesłane przez podsekretarza stanu Blaina posłowi w Londynie, Lowellowi, w przedmiocie żądanych przez Stany Zjednoczone zmian w traktacie podpisanym niedawno przez Claytona i Bulwera odnoszącym się do projektowanego już wówczas kanału panamskiego.

Depeza przesłana przez Blaina Lowellowi w d. 19 listopada z. b. mówi, że traktat Claytona i Bulwera został zawarty przed trzydziestu laty w warunkach wyjątkowych i nadzwyczajnych, które od owego czasu przestały istnieć. Rozwój Stanów Zjednoczonych od strony Oceanu Spokojnego stworzył dla tego kraju nowe obowiązki, i nakazuje mu domagać się zmian zasadniczych w tym traktacie. Zresztą interesa Anglii w tej sprawie są całkowicie tak małe w porównaniu z interesami Stanów Zjednoczonych, że prezydent ma nadzieję, iż modyfikacje będą mogły być poczynione w duchu pojednawczym i przyjaznym.

Obecna redakcja traktatu zabrania Ameryce fortyfikować kanał i wysadzać na brzeg jego wojsko podczas gdy Anglii pozostawiona jest wolność utrzymywania tam stacyi marynarki wojennej. Tym sposobem Anglia mogłaby w każdej chwili zająć oba ujścia kanału i zamknąć go wojskiem.

Podsekretarz stanu Blaine wykazuje, że logika ścisłej neutralności wymagałaby wykluczenia z kanału okrętów angielskich jeżeli brzegi kanału zamknięte są dla wojsk amerykańskich.

Jakkolwiek rząd Stanów Zjednoczonych pragnie zachować najserdeczniej ze i najprzyjaźniejsze stosunki z sąsiadami niepodległymi i koloniami państw europejskich w Ameryce, podsekretarz stanu Blaine oświadcza jednak że nie zgodziłby się na przedłużanie w nieskończoność traktatu, zaprzeczającego się z cennu i zadawnionemu już temu prawu pierwszeństwa na lądzie amerykańskim.

Rząd Stanów Zjednoczonych stara się z taką samą przecznością i energią bronić swoich interesów, z jaką rząd angielski broni interesów państwa angielskiego, zabezpiecza swe posiadłości wschodnie, zapewnia sobie szybki transport swych wojsk i materjału wojennego i nie pozwala, aby inne państwa korzystały z podobnych dogodności.

Prezydent Stanów Zjednoczonych sądzi, iż byłoby również niesłusznym żądać od Anglii zupełnego zneutralizowania fortyfikacji, które wniosła dla obrony swoich odległych posiadłości, jak wymagać od Ameryki, ażeby się wyrzekła raz na zawsze podobnych praw w obrębie stałego lądu amerykańskiego. Jak Anglia w razie wojny może zmusić sobie szybki transport swych wojsk i materjału wojennego i nie pozwala, aby inne państwa korzystały z podobnych dogodności. Dobrej Nadziei, ażeby mogłi dostać się do Indji, tak samo Stany Zjednoczone domagają się maszą, ażeby droga przez kanał im była pozostawioną i żeby ich nieprzyjaciele byli zmuszeni opływać przylądek Rogu.

Jednakże Stany Zjednoczone, obstając przy służącym im prawie kontroli transportów przesyłanych kanałem, dają zarazem przez tę kontrolę rekojmie zupełnej neutralności kanału wobec mocarstw europejskich, której to neutralności na innej drodze nie byłoby można osiągnąć.

Żądane zmiany mają na celu nietylko uwolnić Stany Zjednoczone od zobowiązań jednostronnych i niesłusznym względem Anglii, jakie na nie włożył ten traktat, ale nadto pragną one zapewnić sobie możność traktowania na tej samej podstawie słuszności i niezależności z innymi państwami, któreby chciały urządzić swoje stacye na międzymorszu panamskiem.

Podsekretarz stanu Blaine, określając zmiany, jakich żąda w traktacie, mówi, iż należałoby wykreślić z niego wszelkie artykuły zabraniające Stanom Zjednoczonym fortyfikowania kanału i rozięzania nad nim kontroli politycznej wspólnie z państwami, na których terytoryum kanał ma się znajdować.

Stany Zjednoczone nie mają bynajmniej zamiaru naruszać całości terytoryalnej republiki hiszpańsko-amerykańskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych dążyć będzie w zupełnej zgodzie z krajami, przez które kanał ma przechodzić.

== Najj. Pan raczył najlaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Skwarzawa w powiecie żókieńskim 500 zł. zapomogi.

== Najj. Pan, jak nam donosi depeza z Wiednia, wczoraj rano osobiście zwiędził także teatr nadworny dla przekonania się, czy wykonane są wszystkie zarządzenia poczynione dla bezpieczeństwa uczęszczających do tego teatru. U wejścia oczekiwali Najj. Pana ks. Hohenlohe, hr. Taaffe, br. Possinger, pp. Hofmann i Wilbrandt, oraz zastępa burmistrza Uhl. Monarcha zwiędził wszystkie miejsca na scenie zarówno jak i w amfiteatrze i polecił, ażeby powiększono jeszcze liczbę wejść i rozszerzono je, dalej ażeby zbudowano jeszcze jedne schody i zniesiono dwa ostatnie szeregi krzesel na czwartej galerji. W najbliższych też dniach zbiorą się u intendanta teatrów nadwornych komisye, które ostatecznie orzekną o wszelkich zmianach, jakie wykonać się mają, zarówno w operze jak i w teatrze nadwornym.

== Dr. Franciszek Smolka powrócił z Wiednia i objął kierownictwo biura gminnego w Wydziale krajowym.

== Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym między innymi: Przedsiębiorstwo tramwajowe z przedłożeniem planów faktycznego wykonania kolei konnej, uwidoczniających zmiany zatwierdzonego projektu, jakie zasły w czasie budowy.

== Uroczystość immatrykulacyjna odbyła się wczoraj w tutejszym uniwersytecie według zwyczajnego programu. Liczba nowoimmatrykulowanych na bieżący rok szkolny słuchaczy wynosi 310, mianowicie zapisało się na wydział teologiczny 98, na wydział prawny 191 a na filozoficzny 21. Do zebranej młodzieży przemówił Jego Magnificencya p. rektor obecny, profesor dr. Leonard Piętak, rozwijając przed nią korzyści, prawa i obowiązki nowego jej stanowiska. Wyjmujemy z owego czcigodnego przewodnika naszej *Almae Matris* niektóre wybitniejsze ustępy końcowe. „Młodzież zdobi gorliwość w pracy nad ukształceniem swego ducha, ale niemniej zdobią młodzieży nieposzlakowane postępkami, które są zadatkiem prawego mężów charakteru, od czego znowu zależy zdrowie w społeczeństwie. To też w murach, czy po za murami uniwersytetu, akademik nie może ani na chwilę zapominać o tem, iż czyni jego tem surowszej podlegając ocenie, im więcej się od niego wymaga, boć on wśród młodzieży postawiony jest na świeczniku, on ma być chlubą, podporą i siłą narodu, wszystkich więc oczyniła się zwrócić. Szczęśliwym się czuję nadzwyczaj, że mogę publicznie młodzieży naszego uniwersytetu oddać tę pochwałę, że w tym względzie może być ona w ogólności wzorem dla innych. Wolna od popędu do niewczesnych wybrków, nierządnych gdzieindziej, wdrygająca się przed zgubnymi prądami, nurtującymi inne społeczeństwa, przynosi ona zaszczyt i sobie i naszej instytucji. Przestrzegłszy młodzieży przed podszeptami złych doradców i zapewniwszy ją o serdecznej gotowości poparcia ze strony profesorów podniósł dalej sz. rektor znaczenie koleżeńkiego życia. „W koleżeńskim obcowaniu, mówil, wyrabia się tęgość charakteru młodzieńca, wyrabiają się szczególnie cnoty przyjaźni serdecznej życzliwości i chętnego poświęcenia się dla współbraci. Czyje serce biło żywo dla kolegi gotowe nieść mu radę, zachęte i poparcie w zacych usiłowanjach, ten i w wieku męzkim gotów będzie do usług obywatelskich, które nawzajem chętnie świadczone wychodzą na dobre ogółowi. Więc i wy, młodzieży akademicka, zestrzelcie serca i myśli w jedno ognisko, usiłujcie i wspierajcie się nawzajem, bez uprzedzeń rodowych, bez względu na wyznanie, bez oglądania się na obrządek. Nie dzielcie się na kółka i kółeczka w waszych towarzystwach, nie odstrychajcie jedni od drugich z tego powodu, że się przyznajecie do innej narodowości, bośmy wszyscy braćmi rodzonymi jako synowie tej samej ziemi. Dobre tej ziemi jest wspólnym naszym celem, więc razem, wspólnie, połączonymi siłami dążmy do niego, bo tylko w sku.ieniu wszystkich sił jest nasza potęga, a słabość w ich rozstrzeleniu“

(=) Pomnik Mickiewicza. Pod napisem: *A Polish National Memorial* umieścił londyński *Standard*, a za nim powtórzyły niemal wszystkie znacniejsze czasopisma w Anglii, Szkocji i Irlandji, następującą odezwę: „Szanowny Redaktorze! Pomnik ma być wzniesiony w Krakowie, na uczczenie pamięci wielkiego polskiego poety (*the leading Polish poet*) i patryoty Adama Mickiewicza, w drodze dobrowolnych składek przez współziomków i wielbicieli. Osobny komitet, złożony ze znakomitości krajowych, ustanowiony został do przeprowadzenia tego dzieła a fundusze do tego czasu zebrane sięgają już dość znamienitej sumy. Ponieważ nie ma obecnie polskiego pisma peryodycznego w Anglii, a o ile nam wiadomo, żaden z dzienników angielskich nie wspominał dotychczas o tej sprawie, łatwo być może, iż niektórzy angielscy przyjaciele polskiego poety, a nawet niektórzy Polacy zamieszkałi w Zjednoczonym Królestwie,

nie wiedzą o zamierzonym wzniesieniu pomnika, lub też nie jest im wiadomo, jakim sposobem przesyłać datki na ten cel przeznaczone. Racz szanowny redaktorze, pozwól mi w kolumnach twego pisma zawiadomić tedy wszystkich, iż jesteśmy w położeniu dostarczyć w tym względzie wszelkich szczegółów i informacji i że z przyjemnością gotowiśmy odpowiedzieć na każde zapytanie (po angielsku lub po polsku), które nas dojdzie pod adresem: *F. Karol & Co. Anglo-Polish Agency 23. Martin's Lane, Cannon Str. London, E. C.* Przytaczając tę odezwę, dodajemy dla wiadomości naszych czytelników, że p. Karol, Lwowianin, jest właścicielem agencji angielsko-polskiej w Londynie.

§ Na poczcie lwowskiej oddano w listopadzie roku bieżącego 210.979 listów prywatnych ulepionych (między temi 6.103 do adresatów w miejscach); 69.984 kart korespondencyjnych; 12.123 posyłek pod opaką; 4.720 posyłek z próbkami; 70.123 egzemplarzy gazet; 111.029 listów urzędowych; 40.113 listów poleconych; 6.374 przekazów na kwotę 147.237 zł 36 ct.; 70.742 posyłek wartościowych (między temi 10.702 za pobraniem w kwocie 101.723 zł 23 ct.). Ogółem 605.987 posyłek, zatem o 1.001 więcej niż w listopadzie r. z. Nadeszło zaś do Lwowa: 146.723 listów prywatnych ulepionych; 54.721 kart korespondencyjnych; 6.723 posyłek pod opaką; 3.211 posyłek z próbkami; 24.210 egzemplarzy gazet; 52.113 listów urzędowych; 36.923 listów poleconych; 15.921 przekazów na kwotę 196.926 zł 21 ct.; 39.580 posyłek wartościowych (między temi 3.407 za pobraniem w kwocie 19.729 zł 36 ct.). Ogółem 380.125 przesyłek, zatem o 3.420 więcej niż w listopadzie r. z.

*** Kradzież w cerkwi.** W gminie Kaczanówce, w powiecie skałackim, skradziono w nocy na 8 b. m. po włamaniu się oknem do cerkwi ze skarbonki gotówkę w kwocie 90 zł. Poszlakowane o tę zbrodnię indywiduum zostało ujęte i oddane sądowi.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. B. z pomieszczenia dwa paltoty, jeden granatowy, drugi ciemny wartości 25 zł., a pani J. L. z kieszeni pugilares z kwotą 5 zł. — Organa policyjne wysledziły i ujęły niebezpiecznego złodzieja Jakóba Rusinkiewicza wraz z 32 sklepami koszulami tudzież z inną damską bielizną, pochodzącą z trzech zuchwałych kradzieży, znanego rzeźmiesza Samuela Bortischana umykającego ze skradzionymi z wystawy sklepowej rzeczami, a nader zręczną ukrywaczkę Nechę Schlesinger w chwili dobijania targu o skradzione rzeczy.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Rzymie w. koniuszy króla włoskiego i senator hr. Castellengo, jeden z najzaufanych przyjaciół króla Wiktora Emanuela, przeżywszy lat 70; w Kassel słynny malarz dekorator Emil Harke; w Lauenburgu dr. Juliusz Bahnsen, autor licznych dzieł filozoficznych, jeden z najczelniejszych uczniów Schoppenhauera, w 51 roku życia; w Monachium dziedziczny członek bawarskiej Izby panów Max Ortol hr. Sandizell, licząc lat 66; w Anconie kompozytor muzyki Borzacini, kolega Belliniego, Donizettiego i Mercadantego.

— Sara Bernhardt, według depeszy starej *Presse* z Moskwy, po ostatnim swoim występie w tem mieście dostała wybuchu krwi i w stanie nieprzytomnym odwieziona została do hotelu, gdzie zrobiło się jej lepiej, tak, że tej samej nocy zamierzała wyjechać do Petersburga. Na rzecz dotkniętych katastrofą wiedeńską pani Bernhardt ofiarowała nie 1.000 franków, jak donoszono, ale 1.000 zł.

— Król Cetewayo. Oficerowie korwaty niemieckiej *Stosch* przy sposobności ostatniego pobytu swojego na przyładku Dobrej Nadziei złożyli wizytę ekskrólówi Zulów, zostającemu, jak wiadomo, w niewoli angielskiej. Obecna „rezydencya“ króla Cetewayo — opowiada jeden z tych oficerów w *Kieler Ztg.* — nie jest to wprawdzie Wilhelms-Höhe, ale jak na stosunki afrykańskie przedstawia się wcale przyzwoicie. Składa się mianowicie z małej posiadłości ziemskiej z dworkiem, którego urządzenie wewnątrz najzupełniej zadowolić może niemającego wygórowanych wymagań króla Cetewayo. Jeniec ten królowej Jmei może na obszarze około 4 hektarów, należącym do dworku, poruszać się zupełną swobodą, a zwłaszcza polować, a właśnie polowanie stanowi główne jego zatrudnienie i rozrywkę. Urzędnik, wyznaczony do tego z ramienia gubernatora angielskiego, oraz tłumacz wykonywają nadzór nad więzieniem królewskim. Dla uprzyjemnienia życia w tej samotni pozwolono mu też mieć przy sobie pięć dziewczę zuluskich. Król Cetewayo obdarzony jest prawdziwie afrykańskim apetytem; zjada sam jeden po 4 kilo mięsa codziennie. Cetewayo ma powierzchowność dość ujmującą i widocznie zadaje sobie pracę, ażeby zachować przyzwoite maniere. Oficerów niemieckich przyjął nadzwyczaj uprzejmie, każdemu uściślał dłoń i zapewniał ich, że bardzo mu przyjemnie, iż powitać może wojowników cesarza niemieckiego.

— Nowozbudowany teatr otwarty został w tych dniach w Zamościu przedstawieniem komedii Kraszewskiego *Miód kaselański*. Nowy teatr pomieścić może 300 osób.

— Alarm ogniowy powstał przedwczoraj wieczór przed teatrem ks. Sułkowskiego w Wiedniu podczas przedstawienia. Palilo się istotnie w kominie i musiano wezwać straż ogniową, która stłumiła pożar. Publiczność w teatrze na szczęście zachowała się spokojnie. Przerwanie na kilka minut przedstawienia *Poczwarki* odbyło się następnie bez przeszkody aż do końca.

— Uważany za stracony statek północno-amerykańskiej wyprawy polarnej Benetta, *Jeanette*, o którym od roku 1877 nie było żadnej zgło wiadomości, według depeszy gubernatora wschodniej Syberii Anuczyna został znaleziony, a załodze jego udzielono pomocy.

— Bez właścicieli zaginął w pustyni angielski kuryer pocztowy z Damaszku do Bagdadu, również jak turecki kuryer takiż. Telegram z Bajrutu, który donosi o tem, dodaje, że znaleziono po owym kuryerze tureckim dromedara, już nieżywego, a na nim nienaruszoną przesyłkę pocztową, którą odesłano do Bagdadu.

— Z powodu kwarantany unikają okręty port Dzeddah, w którym obecnie wiele tysięcy pielgrzymów mahometańskich, wracających z Mekki, czeka tylko na statki, ażeby powrócić do domu. Biedni ci ludzie po największej części pozbawieni są całkiem środków do życia. Delegat turecki w międzynarodowej radzie sanitarnej usilnie stara się w Konstantynopolu o wysłanie do Dzeddah kilku wielkich okrętów przewozowych floty wojennej.

— Zaginiony balon. Jak donoszą dzienniki francuskie, pewien rybak z Isigny (w Normandji) doniósł władzom, że dnia 15 b. m., kiedy z pełnym ładunkiem wracał łodzią z połowu ryb do domu, ujrzał na morzu balon, jak się zdawało zupełnie opuszczony, który pływał na powierzchni wody. Wyładował więc w przystani cały ciężar z swej łodzi i puścił się ponownie na morze, ażeby odszukać ów balon. — Depesza zaś z Paryża dnia 16 b. m. donosi: „Minister marynarki otrzymał doniesienie, że pewien rybak z Tersigny (Isigny?) na kanale Kaletańskim wyłowił balon, w którego sznurach uplątany był aeronauta p. Powell, członek parlamentu angielskiego.“ Depesza nie dodaje, czy p. Powell żył jeszcze w chwili znalezienia balonu.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj odbywa posiedzenie Izby panów. *Wiener Abendpost* pisze, że nie jest jeszcze rzeczą postanowioną, czy dzisiejsze posiedzenie Izby wyższej będzie ostatniem w tym roku.

Komisya szkolna Izby panów na poniedziałkowym posiedzeniu zajmowała się sprawą uniwersytetu czeskiego. Naprzód rozbiegano kwestye, czy otwarcie tureckiego uniwersytetu wchodzi w zakres władzy wykonawczej, czy też prawodawczej. Liberalni członkowie komisji oświadczyli, że nie będą sprzeciwiali się urzędzeniu uniwersytetu czeskiego, kładą jednak za warunek, aby nie cierpiał na tem uniwersytet niemiecki. P. minister Conrad przemawiał stanowczo za załatwieniem tej sprawy i za przejściem do dyskusji specjalnej. Członkowie prawicy popierali p. ministra, domagając się natychmiastowych obrad nad tym przedmiotem, czemu znowu sprzeciwiali się mowcy z przeciwnego obozu, argumentując, że tak ważnej sprawy nie można załatwiać z pośpiechem. Przy głosowaniu większość komisji oświadczyła się za przekazaniem ustawy podkomisji, do której zostali wybrani pp. Arneht, Klinger, Hasner, Tomaschek i Helfert. Pierwsze posiedzenie tej podkomisji odbędzie się dopiero po świętach.

Z obszernego sprawozdania o czynności komisji prawniczej dowiadujemy się, że komisya postanowiła wziąć przedłożenie rządowe za podstawę dla rozpraw specjalnych, i że wybrała referentem procedury cywilnej dr. Madejskiego, zaś postępowania egzekucyjnego dr. Sturma.

Toczące się od dawnego czasu między ministerstwami skarbu obu połów monarchii układy w sprawie radykalnej reformy podatku od spirytusu, jak donoszą z Pesztu, zostały już ukończone i zredagowano odrębne projekta ustaw, które z początkiem przyszłego roku będą przedłożone obu parlamentom.

Komisya finansowa Izby węgierskiej ukończyła przedwczoraj zestawienie bilansu państwowego. Wydatki wynoszą 325.656.881 zł., dochody 299.462.378 zł., niedobór czyni przeto 26.201.667 zł. Pokrycie niedoboru nastąpi przez wypuszczenie renty papierowej w sumie 23 milionów i rozpisanie nowych podatków w wysokości 3 milionów zł.

Na poniedziałkowym zebraniu serbskiego kongresu kościelnego zwołanego dla ponownego wyboru patriarchy w miejsce biskupa Zivkowica, którego wybór nie otrzymał sankcyi Najwyższej, głosowało 53 członków za biskupem Zivkovicem, 1 zaś za biskupem Angyelicem. Po doręczeniu przez deputacyę kongresu protokołu wyborczego komisarzowi królewskiemu Csechowi, przybył tenże do sali obrad i odczytał kongres aż do chwili nadejścia Najwyższej deuczyi.

Presse pisze w najświeższym numerze: „Cała austriacko-węgierska prasa wyraża przekonanie, że przemówienie prezesa gabinetu rumuńskiego Bratiana na piątkowym posiedzeniu Izby rumuńskiej nie może być uważane jako zadośćuczynienie z powodu ostatniej mowy tronowej i że poseł austro-węgierski Hoyos nie będzie mógł zawiązać na nowo osobistych stosunków z rządem bukareszteńskim, dopóki nie nastąpi dyplomatyczna rewokacya. Jeśli roku zeszedłego Gladstone widział się zniewolonym do podobnej rewokacyi, to dzisiaj pp. Bratiano i Rosetti nie będą mogli ograniczyć się na frazesie: „Austro-Węgry są zanadto drażliwe — wszak nikt nie miał intencji obrażania ich.“ Rząd rumuński musi, czy mu to będzie przyjemnem lub nie, wyznać otwarcie, że zgrzeszył brakiem taktu i że żałuje swego postępków. O jakiejby innej satysfakcyi nie może być mowa.“

Nowoje Wremia dowiaduje się, że droga żelazna warszawsko-terespolska otrzymała upoważnienie do przedsięwzięcia robót przygotowawczych obojętnej nowej linii kolei żelaznej od stacyi Siedlec do Małkini. Droga ta łącząca kolej terespolską z warszawsko-petersburską będzie miała długości około 60 kilometrów i jest ważną pod względem strategicznym.

Nowosti otrzymują z Odessy wiadomość, iż w d. 19 b. m. rozpoczął się tam przy drzwiach zamkniętych proces obwinionego o zbrodnię stanu kozaka Piteckiego.

Skazani w niedawnym procesie generała Mrowiński, Teglew i Fursow odwołali się do kasacyi, opierając się na okoliczności, że jeden ze świadków nie składał przysięgi.

Nat. Ztg., *Voss. Ztg.* i inne organa berlińskie zapewniają, że pomimo, iż p. Schoelzer bawi jeszcze w Waszyngtonie, układy rządu niemieckiego z Watykanem toczą się z pośpiechem, który każe się domyślać, że w Berlinie pragną szczerze porozumienia na polu kościelnym. Postępowe *Voss. Ztg.* twierdzi, że ustawy majowe można zmienić i potrzeba je zmienić i inniema razem, że objawiając takie zdanie, nie można w żadnym razie narazić się na zarzut, iż doradza się rządowi drogę do Kanossy. *Nordd. Allg. Ztg.* zapisuje z uznaniem powyższe słowa organu postępowego i stwierdza, że wreszcie i liberalni poczynają zalecać drogę, na którą rząd chciał wstąpić, aby wybrnąć z trudnego położenia. Czy intencye rządu są szczerze, pokaże się niebawem, a mianowicie przy obradach w parlamencie nad znanym nam wnioskiem Windhorsta, domagającym się zniesienia prawa o banicyi i internowaniu księży oskarżonych o przekroczenie ustaw kościelno-politycznych.

Nad tem, czy wniosek ten jest na czasy, toczy się obecnie polemika w organach niemieckich. *Germania* zestawiając głosy odzywające się w tej sprawie po różnych dziennikach, twierdzi, że wniosek Windhorsta zmierza do wyjaśnienia sytuacji i do zmuszenia rządu, aby w przedmiocie walki kościelnej złożył wyraźne i niedwuznaczne oświadczenie. *Germania* twierdzi dalej, iż wypędzenie i internowanie księży przed ogłoszeniem wyroku jest zamachem na jeden z najważniejszych artykułów konstytucyi. Przy tej sposobności przypomina organ centrum, iż głównie względem duchowieństwa archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej przeprowadzano ustawę o banicyi i internowaniu z taką surowością, iż każdy prawie z księży oskarżonych o przekroczenie ustaw majowych wydalony był z pewnych powiatów, lub nawet z kilku prowincyj. Wobec tego wszystkiego centrum bardzo stanowczo sobie postąpiło, domagając się usunięcia tego miecza Damoklesa, tych surowych przepisów, które w każdej chwili mogą być zastosowane w praktyce.

Do dzienników poznańskich donoszą, że członkowie połączonych obu Kół polskich tak parlamentu niemieckiego jakoteż obu Izb sejmu pruskiego odbyli w Berlinie w piątek i w sobotę kilka posiedzeń, na których obradowali o kwestjach bardzo ważnych, zostających w związku z stanowiskiem polskiej politycznej reprezentacyi w ciążach prawodawczych, tak pruskiem jak niemieckiem.

Rezultat obrad, w których około 30 posłów udział wzięło, nazwać można pomyślnym; sformułowanie jednakże ostatecznych wyników nastąpi dopiero w połowie stycznia, kiedy po zwołaniu sejmu pruskiego (dnia 16

stycznia) członkowie obu Kół poselskich ponownie się zjadą w Berlinie.

Z Drezną donoszą pod d. 19 b. m.: Król przyjmował dzisiaj na osobnym posłuchaniu nowego austriacko-węgierskiego posła barona Herbert-Rathkalla, dla odebrania od niego listów uwierzytelniających. Później odbył się w apartamentach królewskich wielki obiad, na który otrzymali zaproszenie: saski minister spraw zagranicznych, wielu dygnitarzy dworskich i sprawujący interesa austriackie hr. J. Wodzicki.

Skrajna lewica parlamentu francuskiego uchwaliła w tych dniach po dłuższej dyskusyi, większością 22 głosów przeciw 21, że stanowić będzie na przyszłość frakcyę zamkniętą, której żaden członek nie będzie miał prawa należeć do innej frakcyi. Uchwała ta stanowi zupełne zerwanie skrajnej lewicy z nowopowstałą lewicą radykalną, i członkowie tej ostatniej, którzy przedtem należeli do skrajnej lewicy, jak Loekroy, Naquet, Madier-Montjau, Laisant, Ménard-Dorian i inni, są tym sposobem faktycznie wykluczeni z klubu parlamentarnego, któremu przewodniczy Clémenceau.

Z pomiędzy wyborców departamentu Sekwany, mających głosować przy wyborze senatorów, zgromadziła się w niedzielę pewna część i uchwaliła prawie jednogłośnie jako swój program zniesienie senatu, odłączenie kościoła od państwa, autonomię gminną i wybór sędziów przez ludność. Wniosek, żądający także zapisania w programie zniesienia prezydentury, został odrzucony większością 52 głosów przeciw 43. Zdaje się jednak, że zwolnienicy tego programu nawet w swoim departamencie pozostaną w mniejszości, gdyż na 208 wyborców wzięło udział w zgromadzeniu tylko 110.

Ogłoszoną została depesza urzędowa z Algieru zaprzeczająca krążącym pogłoskom o niepokojącej sytuacji południowego Oranu. Telegram ten mówi, że wszystkie doniesienia o pozycjach zajmowanych przez Si-Slimana, Si-Kaddura i Bu-Ammę oraz o zamierzonym przez nich wtargnięciu w granice Algieru są bezzasadne. Obozy tych trzech marabutów znajdują się o 30 kilometrów od granicy. Zaprzeczenie to dzienniki słusznie uważają za zbyt optymistyczne. Z tego, że trzej przywódcy powstańców znajdują się o jeden dzień marszu od granicy algierskiej, nie wynika bynajmniej, żeby nie mieli zamiaru przekroczenia tej granicy i trudno zresztą zrozumieć, jakim sposobem korespondent urzędowy może być tak dokładnie poinformowany o ich zamiarach.

Tenże telegram donosi, że kolumna Négriera pokroiła plemię Mehia, które już nieraz przyjmowało dwuznaczną postawę i zabrała mu 13 jeńców oraz 2000 owiec.

Dzienniki bukareszteńskie zapewniają, że posłem rumuńskim w Wiedniu zostanie Demeter Bratiano. Nastąpi to jednak zapewne dopiero po załatwieniu nieporozumienia wywołanego znanym ustępem mowy tronowej rumuńskiej.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Aten, że rząd grecki nie myśli ustępować w sprawie urzędów pocztowych greckich w Turcyi, lecz postanowił wstrzymać wypłatę sum należnych Turcyi z mocy traktatów tytułem odszkodowania, dopóki Porta nie cofnie rozporządzenia znoszącego urzędy pocztowe greckie w obrębie państwa tureckiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 grudnia. Najd. Cesarzewiczostwo przyjmowali dzisiaj przed południem dalszy zastęp dostojników i członków arystokracji. Między innymi przybyli: Hr. Kalnoky, hr. Bylandt, hr. Pino, hr. Welsersheimb, dr. Dunajewski, arcybiskup Ganglbauer.

Jutro między godz. 10 i 12 na pogorzelsko *Ringtheatru* przybyć ma komisya sądu krajowego dla spisania na miejscu protokołu. Dzisiaj wewnątrz spalonego gmachu urządzone pomost ze sceny na parkiet celem usunięcia wiszących żelaznych łąk wiązania dachowego. Usunięcie wszelkiego żelazniwa, niemniej rozebranie murów szczytowych i wewnętrznych zajmie co najmniej dwa tygodnie czasu. Dzisiaj nie znaleziono już ani jednego

trupa, natomiast odszukano wiele przedmiotów, należących do osób, które poniosły śmierć w czasie pożaru. Dzisiaj i wczoraj odwołano 50 nazwisk, znajdujących się na liście zatraconych. Tym sposobem ogólna cyfra osób zaginionych w czasie pożaru wynosi do tej chwili 570.

Dzisiaj o godzinie 5 w urzędzie podatku konsumcyjnego na dworcu kolei północnej nastąpiła eksplozja gazu, przyczem naczelnik tego urzędu Fischer utracił życie, trzy zaś osoby odniosły ciężkie uszkodzenia. Okna i drzwi zostały zdruzgotane, jedna ściana w kancelaryi zburzona. Smutny ten wypadek dał powód do pogłoski, że dworzec kolei północnej pali się, skutkiem czego straż ogniowa wyruszyła na miejsce nieszczęścia z wszelkimi rekwizytami.

Berlin, 20 grudnia. Post dowiaduje się, że podsekretarz stanu Busch, który w ostatnich dniach listopada udał się za urlopem do Włoch, otrzymał polecenie zatrzymania się w Rzymie, celem prowadzenia dalej rozpoczętych przez Schloezera układów z kardynałem Jacobinim. Poseł Schloezer spodziewany jest zresztą niebawem w Berlinie.

Paryż, 20 grudnia. Roustan zapewne wkrótce uda się z powrotem do Tunisu.

Rzym, 20 grudnia. Sekretarz generalny urzędu spraw zagranicznych, baron Blanc, wręczył komisji zajmującej się projektem ustawy o wydawaniu przestępców memoriał dowodzący, że osobom winnym lub współwinnym morderstwa lub otrucia, czy to najwyższych naczelników państw czy jakichkolwiek innych osób, wcale nie służy prawo schronienia i że sprawcy takich zbrodni zawsze powinni być wydawani.

Rzym, 20 grudnia. Senat uchwalił ustawę o reformie wyborczej 197 głosami przeciw 142. Z powodu poczynionych zmian ustawa ta po feryach wróci jeszcze do Izby.

Agencja Stefaniego otrzymuje telegram z Kairu, pod datą dzisiejszą, donoszący, że w mieście Suez wybuchło zaburzenie wojskowe z nieprzyjaznymi zamiarami także przeciw tamtejszemu konsulowi włoskiemu, z powodu mylnego przypuszczenia, że pewien Włoch brał udział w zamordowaniu egipskiego żołnierza. Odniesiono się w drodze telegraficznej do rządu o zarządzenie energicznych środków. W skutek porozumienia po-

między konsulem generalnym włoskim w Aleksandryi Demartino i Szeryfem baszą, konsul włoski będzie także brał udział w śledztwie. W Suezie teraz panuje spokojność. Komendant statku Affondatore został wezwany, ażeby był w pogotowiu do wykonania rozporządzeń Demartina.

Konstantynopol, 20go grudnia. Sułtan wydał dziś irade, zatwierdzające umowę zawartą z właścicielami obligacyj tureckich.

Berlin, 21 grudnia. (Tel. pr.) Sprzeczne doniesienia o układach rządu niemieckiego z Kuryą rzymską rozjaśniają się. Podsekretarz stanu dr. Busch udał się przed niejakim czasem za urlopem do Włoch. Miał on polecenie zawiązania z kardynałem Jacobinim informacyjnych przygotowań do układów, w takim rodzaju, jakie swojego czasu radca Hübler prowadził w Wiedniu. Układy te będzie prowadził dalej Schloezer, który wkrótce jako poseł nadzwyczajny udaje się do Rzymu.

Paryż, 21 grudnia. (T. p.) W pałacu ambasady austriackiej daną była wczoraj świetna matinee na korzyść rodzin pozostałych po ofiarach pożaru w Ringteatrze. Urządzona składka przyniosła 40.000 fr.

Petersburg, 21 grudnia. (Tel. pr.) Już od dłuższego czasu pomiędzy ludem wiejskim w estońskiej części Inflant panowało wzbudzenie. Niedawno w okręgu Warro dano trzy strzały do sędziwego pastora Holsta. Jeden wystrzał ranił go. Podpalania również są dosyć częste. Zdaje się, że lud wiejski jest podburzany przez agitatorów przeciwko władzom i niemieckiej ludności w ogóle.

Petersburg, 21 grudnia. O znalezieniu okrętu Jeannette donoszą dalej, że trzej krajowcy spotkali dnia 14 września r. b. około przylądka Barkin pod 140 stopniem długości wschodniej, daleko na północy, wielką łódź z 11 osobami z parowca Jeannette, które po przebyciu wielu cierpień doznały rozbitcia się statku. Władze rządowe ziemi jakuckiej poleciły rozbitków zaopatrzyć w lekarstwa, podać im pomoc i odstawić ich do Jakucka, oraz nakazały poszukiwanie pozostałej osady, wyznaczając na pokrycie kosztów sumę 500 rsr. Jeden z rozbitków, inżynier Melville wysłał trzy jednobrzmiące telegramy do właściciela dziennika New York Herald w Waszyngtonie, do sekretarza admiralicyi w Lon-

dynie i do posła amerykańskiego w Petersburgu, donosząc, że Jeannette d. 23 czerwca pod 77 stopniem szerokości północnej zamknięta została przez lody. Osada podzielona na trzy oddziały, w odległości 50 mil od ujścia Leny, odpłynęła na łodziach, ale w skutek burz i mgły została rozdzieloną. Statek którym kierował Melville, przybił dnia 29 sierpnia do wschodniego ujścia Leny, gdzie go zatrzymały lodowiska. Inna łódź dostała się do północnego ujścia Leny. Osada znajduje się w okropnym stanie. Przedsięwzięto wyprawę dla podania jej pomocy. O trzeciej łodzi nie ma żadnych wiadomości. Rząd zarządził energiczne środki celem odszukania pozostałych rozbitków.

Wiedeń, 21 grudnia. W Izbie panów prezes poświęcił wspomnienie pamięci zmarłego arcybiskupa Romaszkana. Projekta ustaw w przedmiocie zakupu gruntu pod budowę w Pradze, konwencji handlowej z Francją i uwolnienia od opłat pożyczki tryesteńskiej na budowę magazynów przekazano komisji pożyczkowej, zaś projekt ustawy o obrocie uszlachetnionych produktów z Niemcami przyjęto bez dyskusyi. Termin następnego posiedzenia nieoznaczony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 181.50 Węg. akcyje kredytyw. 353.75. Akcyje anglo-aust. 150 —, Akcyje banku Union 142.80. Akcyje kolei Karola Ludwika 307.75, Akcyje kolei północnej 256.25, Akcyje kolei południowej 148.25. Akcyje kolei Alfeld. 175.25, Akcyje kolei Elzbiery 217.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176.75. Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 118.50, Wiedeńskie losy 131.50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złoście 97.75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101 —, Losy rogałacyi Cissy 112.60. Losy tureckie 27.50, Węgierska renta 114.60, Akcyje banku związkowego 140.20, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 124 1/4, Węgierskie losy 122.50, Marka niemiecka —, Uspობienie spokojne.

Wiedeń, 20 grudnia 1881, godz. 5 min. — Akcyje kredytowe 359.60, Anglo-Austriackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 309 —, Południowa —, Renta papierowa 77.10, Galicyjskie listy zastawne 101.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 112.50, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9.43 —, Rubel papierowy —, Uspობienie —.

Wiedeń, 21 grudnia 1881, 10 godz. m. 45. Akcyje kredytowe 354.70, Anglo-Austr. 148.75, Akcyje banku Union 141.40, Kolej Karola Lud. 306 —, Południowa 145.75, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9.42 —, Rubel papierowy 124 1/4, Uspობienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 20 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr 12.25 do 12.75 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32.75 zł. Budapest: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12.30 do 12.34 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) — do — zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 21.50 m., żyto — m., spirytus 58.80 m., olej rzepakowy 48.20 m., — Szczecin: Pszenica —, rzepak —, — Paryż: maki 159 kilogr. 65.25 fr. olej rzepakowy 99.75 fr., spirytus — fr. — Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia I. B. Langiego w Gnieźnie prospekt na dzieło „Pracaci i kanonicy Katedry Gnieźnieńskiej“

Spostrzeżenia meteorologiczne z dnia 21 grudnia 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 733 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 2.6°C. Psychrometr wilgotny — 3.1°C. Prężność pary 3.4 mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr Sł. Ozon 9. Temperatura powietrza — 2.1° R. Barometr opada Stan barometru nad poziom morza 749.3 mm

Przyjeżdżający do Lwowa

21g. grudnia. Hotel George'a. Pp. M. Borowski z Hurka. W. Ochocki z Kalinowczyzny. K. hr. Bobrowski z Andrychowa. O. Sala z Wysoka. P. hr. Szembek z Pozaania. I. Zwolski z Bryniec. S. hr. Tarnowski z Siatynki. E. Mańkowski z Rossyi. E. hr. Dzieduszycki z Izidorowki. Hotel Europejski. Pp. I. Br. Kapri z Kołomyi. D. Br. Kapri z Sewerynki. M. Torosiewicz z Pełtwy. S. Weiser z Sassowa. I. Breitenfeld z Wiednia. Hotel Angielski. Pp. A. Mysłowski z Koropca. G. Postruski z Malawy. K. Pasakas z Chomiakówki. A. Bobrownicki z Malawy. K. Krokoszyński z Jaworowa. F. Lindenbaum z Drohobycza. Hotel Warszawski. Pp. K. Biederman z Wołynia. E. Stadkowski z Kamionki strum. M. Sliwiński z Niesuchowa.

Dr. Józef Rappaport

po długiuletniej praktyce lekarskiej w Żurawnie, osiadł stale w Lwowie, mieszka przy ulicy Krakowskiej 1. 16, I. piętro. — Przyjmuje chorych codziennie od godziny 11tej do 1ej przed południem i od godziny 3ciej do 4tej po południu. Uboгих bezpłatnie od 4tej do 5tej wieczorem. (8881 1—6)

Od wydawnictwa „Gazety Krakowskiej“

Wobec krążących pogłosek o mającej nastąpić zmianie wydawnictwa i redakcyi „Gazety Krakowskiej“, matuy zaszczyt wiadomości, że „Gazeta Krakowska“ pod tą samą redakcyą i w tym samym kierunku wychodzić będzie, z tą tylko różnicą, że wskutek poparcia, jakie znalazła u Szan. Publiczności, dziś już ceny przedpłaty zniża następująco: w Krakowie rocznie 10 zł. kwartalnie 2 zł. 50 ct. miesięcznie 1zł. z przesyłką rocznie 12 zł. kwartalnie 3 zł. miesięcznie 1 zł. Prenumeratę przyjmuje administracya „Gazety Krakowskiej“ w Krakowie. Najdogodniej za przekazem pocztowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Includes sections for '1. Akcyje za sztukę', '2. List. zasl. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Obligi za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', and '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca żądają'. Includes sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacye indemn.', '3. Akcyje', and '6. Losy'.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca żądają'. Includes sections for '4. Listy zastawne losowane' and '5. Obligacye z prawem pierwszeństwa'.

Kurs złota.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca żądają'. Includes sections for '7. Weksle' and 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'.

(8865 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 13964. Celem zaspokojenia wierzytelności Rozy Ausubel w kwocie 250 zł z pn. rozpisuje sąd powiatowy miej. del. g. egzekucyjną sprzedaż realności w Żurawicy położonej, ciała tabularne stanowiącej a wedle wykazu hip dla gminy Żurawicy Nr. 293 Eliasza Russa własnej, w dniu 20 stycznia 1882, w dniu 24 lutego 1882 i w dniu 17 marca 1882, zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 617 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 60 zł. wal austr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności, mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.

Przemysł 30 września 1881.

(8861 1-3) **Edykt**

L. 9825. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki, gdziekolwiek się znajdujący majątek ruchomy, Rachmiela Nechelesa kupca towarów bławatnych w Złoczowie, tudzież na majątek jego nieruchomy, położony w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. u. p. Nr. 1 z roku 1869.

Kierownictwo konkursu tego porucza się c. k. adjunktowi sądowemu p. Towarnickiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowemu zawiadowcą masy ustanawia się p. Dawida Billeta adwokata w Złoczowie.

Zarazem wzywa się wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów do wykazania ich należności służących, wnioski swe względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub ustanowienia innego zawiadowcy poczynili, i wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 grudnia 1881 o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego odbyć się mający.

Ktokolwiek z pretensją jaką do spólnej masy rozbirowej, jako wierzyciel konkursowy chce wystąpić, powinien tę pretensję, gdyby nawet o takową spór przed sądem był w toku, zgłosić w tutejszym c. k. sądzie obwodowym według przepisów ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych w tej ustawie niepomysłnych skutków prawnych przed upływem dnia 25 stycznia 1882 i wnieść tę pretensję na terminie na dzień 20 lutego 1882 o godzinie 10tej przed południem do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa zgłoszonych pretensyj wyznaczonym.

Wierzycielom, którzy zgłoszą swe pretensje, służy prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy tegoż i członków wydziału wierzycieli inne osoby zaufanie ich posiadające. Na tym terminie ma być także usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów 10 grudnia 1881.

(8864 1-3) **Edykt**

L. 3312. W c. k. sądzie powiatowym m. del. w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Marka w kwocie 100 zł. w. a. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego w gminie Zawada położonego, wykazem hipotecznym l. 56 objętego, dłużnika Antoniego Moronczyka własnego, na kwotę 463 zł 73 ct. oszacowanego w 3 terminach a mianowicie: na dniu 17 stycznia 1882 na dniu 17 lutego 1882 i na dniu 17 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem iż realność ta, na tych 3 terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie.

Wadium wynosi kwotę 47 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych złożone są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dzień 14 października 1880 do hipoteki tej realności weszli lub którymby rezolucya licytacyjna rozpisująca za jakie bądź przyczyny nie mogła być doręczona ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Jarosza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz dnia 21 listopada 1881.

(8878 1-3) **Edykt**

L. 6182. C. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Anny Siancerowej 100 zł. z pn., odbędzie się w tymże sądzie 23 stycznia 1882 i 27 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 321 w Wadowicach „na Gotowiznie“ położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Józefa i Maryanny Komanów własnej.

Na obydwóch terminach realność tylko za albo wyżej ceny szacunkowej 480 zł. sprzedana zostanie.

Wadium 48 zł.

Wadowice 11 października 1881.

(8877 1-3) **Obwieszczenie**

L. 6865. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 30 grudnia 1881, 27 stycznia i 28 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietaularnej pod n. k. 37 subrep. 100 w Chaszczowie

położonej, dłużnika Antoniego Pawlucha własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct a w. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 150 zł., wadium wynosi 10 procent 15 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 25 października 1881.

(8824 1-3) **Edykt**

L. 13017. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym wiadomo czyni, iż wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z 12 listopada 1881 l. 49543, celem zaspokojenia c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie przeciw Aleksandrowi Władysławowi dw. im. Ilaszewiczowi przynależnych sum jako to 160 zł. i 160 zł. a. w. z pn. pomusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji dóbr Łukwica w powiecie Stanisławowskim położonych, wedle dom. 529 pag. 21 n. 1 h. er. Aleksandra Władysława dw. im. Ilaszewicza własnych, na rzecz uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w dniach sądowyh 23 marca, 21 kwietnia i 19 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8575 zł. a. w. a wadium wynosi 10 procent ceny wywołania t. j. 857 zł. bądź w gotowiznie bądź w książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności bądź w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. węgiersk. banku, a mianowicie obligacje, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone według kursu tychże ogłoszonego, w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Ozem się interesowane strony a to wiadome do rąk własnych, zaś owych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodów albo weale nie, albo zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu 23 października 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora adwokata dra Bardacha z zastępstwem adwokata dra Fischlera zawiadamia.

Stanisławów dnia 3 grudnia 1881.

(8846 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 3112. Celem zaspokojenia wierzytelności Wigdora Schleichera prawonabywcy Antoniego Kawki w kwocie 90 zł. w. a. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż parceli ornej na Seredajm zwanej pod l. top. 134 135 tudzież 1/4 części ogrodu pod l. top. 134 i 135 w Sołancu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Dmytra Capa własnych, w dniu: 12 stycznia, w dniu 13 lutego i w dniu 15 marca 1882, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 220 zł. w. a.

Zakład wynosi 22 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.

Rohatyn 25 sierpnia 1881.

(8847 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 4964. Celem zaspokojenia wierzytelności Wigdora Schleichera w kwocie 265 zł. w. a. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż z wszystkich budynków i niewydziałoną połowę gruntów realności pod l. k. 30 a sub. 94 w Jawczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Biundaku własnej, w dniu: 12 stycznia, w dniu 13 lutego i w dniu 15 marca 1882, zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 777 zł. 50 ct. w. a.

Zakład wynosi 77 zł. 59 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.

Rohatyn 27 września 1881.

(8803 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6250. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się dnia: 20 stycznia 1882 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 98 w Stryju na niższym przedmieściu położonej wedle wykazu hipotecznego spadkobierców Teresy Waydowiczowej własnej na zaspokojenie pretensyi Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania jest 6962 zł 20 ct.

Wadium 696 zł. 21 ct. w. a.

Blizsze warunki leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

Stryj dnia 7 lipca 1881.

(8802 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 15672. C. k. sąd powiatowy w Stry-

ju zawiadamia nieobecnego z życia i miejsca pobytu Isachera Ber Schulbauera i tegoż nieznanego spadkobierców, że Naftali Halpern i Blume Halpern wnieśli pozew do l. 15672/81 o uznanie za właścicieli całej realności pod l. 89 miasto w Stryju i że do rozprawy ustnej termin na dzień 17 stycznia 1882, o godzinie 10 rano wyznaczonym został.

Dla powyższych ustanowił sąd kuratora w osobie adwokata Błońskiego, i wzywa tychże, aby środki obrony kuratorowi podali, lub innego pełnomocnika wymienili, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Stryj dnia 25 listopada 1881.

(8869 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 5109. Dnia 27 stycznia, dnia 28 lutego i dnia 31 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności wiejskiej pod Nr. 20 w Wiśniowcu, egzekuta Franciszka Klemensiewicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na pokrycie pretensyi Jędrzeja Murzyna 32 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 406 zł.

Wadium 41 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła egzekucyjnego można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce dnia 3 grudnia 1881.

(8797 1-3) **Edykt**

L. 7965. Dnia 31 stycznia, 28 lutego, 4 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 77 w Jadownikach, wykazem hipotecznym 77 księgi grunt. gminy Jadownik objętej, Józefa Kozuba własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 81 zł 76 ct. w. a.

Cena szacunkowa 215 zł.

Wadium 9 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 13 listopada 1881.

(8870 1-3) **Edykt**

L. 4033. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański przeciw Seńkowi Paniczowi kwoty 100 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 11 rep. 39 w Bratkowicach w trzech terminach a to: dnia 12go stycznia i dnia 16go lutego 1882, powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 16go marca 1882 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć. Dla Seńki Panicza z życia i miejsca pobytu ustanawia się Jaska Krzeczowskiemu z Bratkowic kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 6 lipca 1881.

(8872 1-3) **Edykt**

L. 5836. W dniach: 19 stycznia, 16 lutego i 14 marca 1882, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 158 w Radomyślu położonej, Agnieszki Wolińskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Kosturkiewicza w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1600 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacji przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 11 listopada 1881.

(8866 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 10534. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Melona w kwocie 125 zł. 50 ct z pn. rozpisuje sąd powiatowy miejscowo delegowany egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Wawliwie położonej, dłużnika Piotra Hnidy własnej, w dniu: 20 stycznia, 24 lutego i w dniu 20 marca 1882, zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 908 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 100 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności, mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.

Przemysł 30 września 1881.

(8765 1-3) **Edykt**

L. 9263. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a mianowicie kapitału w resztującej kwocie 4662 zł. 44 ct. w. a. z dniami 1 stycznia 1880 zaległego wraz z 4 proc. prowizją od tego kapitału od 1 stycznia 1880 aż do dnia zapłaty bieżącej, tudzież z prowizją zwłoki od trzech półrocznych rat po 157 zł. 50 ct. w. a. w dniach 1 stycznia 1880, 1 lipca 1880 i 1 stycznia 1881 zapadłych, a mianowicie od każdej zapadłej raty od dnia zapadłości aż do dnia zapłaty po 5 procent liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem po 2 proc. wreszcie kosztów za podanie licytacyjnego w kwocie 29 zł. 1 ct. wa przyznanych, z zastrzeżeniem wszakże prawa potrącenia kwot na rachunek w międzyczasie

zapłaconych, przymusową publiczną sprzedaż majątności „połowa dóbr Laszki górne“ w powiecie Bobreckim położonej, wedle wyciągu tabularnego dom. 392 pag. 409 n. 32 haer. Barbary Fötter własnej, powyższej wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na hipotekę służącej, i w tym celu wyznacza się terminy na dzień 31 stycznia 1882 i 7 marca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 12498 zł. 30 ct. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny szacunkowej nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji sumę 1249 zł. 83 ct. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub Banku austro węgierskiego, albo też w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisji licytacyjnej jako wadium złożyć.

Gdyby dobra te na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 8 marca 1882 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestanowiący na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, Barbarę Fötter i znanych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli niewiadomych i tych którzyby po dniu 20 kwietnia 1881 do tabuli krajowej weszli, jak wreszcie wszystkich wierzycieli którymby uchwała niniejsza lub jaka późniejsza w tej sprawie wydana z jakiegokolwiek powodów, albo weale nie albo wczętnie przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczona, przez edykta i równocześnie w osobie adw. dra. Warteresiewicza ze zastępstwem adw. dra. Brauna ustanowionego kuratora.

Złoczów 19 listopada 1881.

(8871) **Ogłoszenie.**

L. 11. C. k. Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Kalwaryi ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Leśnica dnia 27 grudnia 1881 rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawiera ogłoszenie w urzędzie gminnym.

Kalwarya dnia 17 grudnia 1881.

(8863) **Ogłoszenie.**

L. 715. Komisya hipoteczna urzędująca przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Złoczowie składa akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Olesko z miejscowościami Cyków, Sewerynka, Wałujki i Cegielnia przynależnej do sądu powiatowego w Olesku z wygotowaniami arkuszami posiadania w biurze nr. 22 zabudowania sądowego w Złoczowie do przejrzenia.

Zrzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do rzeczony komisji hipotecznej do dnia 30 grudnia 1881, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Złoczów dnia 19 stycznia 1881.

(8873) **Ogłoszenie.**

L. 427. Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do przegladu projekt księgi gruntowej dla gminy Piaski Druski w powiecie sądowym Wojnickim położonej, wyznaczając do zarzutów termin po dzień 27 b. m.

Radłów dnia 18 grudnia 1881.

(8868) **Ogłoszenie.**

L. 14. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ujście Jezuckie z dniami 23 grudnia 1881 rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa dnia 16 grudnia 1881.

(8885) **Konkurs.**

L. 61537. Celem obsadzenia posady kontrolora Ekonomatu c. k. krajowej Dyrekcji Skarbowej w X klasie rangi z ustanowieniem poborami służbowymi tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy etatowej, rozpisuje się konkurs.

Kompetenci wniosą należycie udokumentowane podania weiągu 4 tygodni w przepisanej drodze do c. k. krajowej Dyrekcji Skarbowej i udowodnią, że posiadają znajomość przepisów rachunkowych i manipulacyjnych i że władają językami krajowymi i niemieckim.

Radów dnia 9 grudnia 1881.

(8835) **Ogłoszenie.**

L. 52967. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 24 listopada 1881 wykreślono firmę Izrael Kohn Rappaport, przedsiębiorstwo eskontowania weksli we Lwowie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Lwów dnia 7 grudnia 1881.

(8753 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 5113. W c. k. Sądzie powiatowym w Halczu odbędzie się w dniu 11 stycznia, 15 lutego i 3 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Wólczkowi względem 50 zł. a. w. z. pn. publiczna sprzedaż realności w Wadczowie pod l. cons. 17/45 położonej, ciała tabularne niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 200 zł. w a Wadyum 20 zł.
Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej regis raturze przejrzeć.
Z c. k. sądu powiatowego.
Halcz dnia 24 września 1881.

(8736 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 8147. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem przeprowadzenia uchwałę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 15330 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Banku hipotecznego przeciw Berlowi i Samułowowi Wald, Chanie Goldstern i Hindzi Malli Kttenplan o zapłacone 226 zł. 20, 226 zł. 80 i 3516 zł. 44 ct. w. a. z. pn. po potrąceniu złożonej kwoty 156 zł. dozwolonej licytacji realności pod lk. 68 w Rohatynie położonej dłużników własnej, czwarty termin licytacyjny na dzień 26 stycznia 1882 o godzinie 10 rano w tymże sądzie wyznaczony zostaje

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 8000, lecz realność ta niżej i tej ceny za jaką-bądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 400.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny wolno w registraturze sądowej przejrzeć
Rohatyn 15 Listopada 1881.

(8756 3-3) **Edykt.**

L. 4324. C. k. Sąd powiatowy w Starej-soli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Moszka Schallera, że pod dniem 4 lipca 1881 do l. 3072 wniósł Iwan Chociński w sprawie swej przeciw niemu o 10 zł w. a. z. pn., prośbę o egzekucję, której to prośbie uchwałę z dnia 19 lipca 1881 l. 3072 zadosity uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Moszka Schallera nie jest wiadome, ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie Mojżesza Knebla celem doręczenia powyższej uchwały tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mających.
C. k. Sąd powiatowy.
Starasól 18 września 1881.

(8752 3-3) **Edykt.**

L. 3613 C. k. Sąd powiatowy miejs. del. w Nowym Sączu niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należyci p. Antoniego Kłodnickiego w kwocie 80 zł. w. a. z procentem p. 12 pr. rocznie od dnia 7 sierpnia 1877 bieżącym, kosztami w kwotach 4 zł. 70 ct. 4 zł. 73 ct. 3 zł. 8 ct. 10 zł. 33 ct. 3 zł. 8 ct. już przyznanymi, jak również obecnie w kwocie 9 zł. 76 ct. się przynajęciem, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego pod N. D. 37 w Trzetrzewinie położonego wyk. hip. l. 30 objętego Stanisława Mordarskiego własnego, na kwotę 326 zł. w. a. oszacowanego, tudzież połowy realności pod N. D. 44 w Trzetrzewinie położonej na kwotę 1428 zł. 55 ct. w. a. oszacowanej, Wojciecha Zawisłana własnej w dwóch terminach mianowicie na dniu 10 stycznia 1882 i na dniu 14 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi kwotę 174 zł. 45 1/2 ct. w. a.
Wyciągi tabularne i protokół oszacowania sprzedaż się mających ciał hipotecznych, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przjrane
Nowy Sącz dnia 12 listopada 1881.

(8758 3-3) **Konkurs.**

L. 429. Przy c. k. galicyjskiej Dyrekcji lasów i domen we Lwowie jest do obsadzenia posada c. k. nadzierni-ra leśnictwa w VIII klasie rangi z roczną płacą 1400 zł wraz z legalnym dodatkiem aktywalnym.

Podana udowadniająca wiek, fizyczną zdolność do służby, odbyte nauki ogólne i zawodowe, tudzież złożony egzamin dla służby technicznej w państwowej administracji leśnej, dalej znajomość języków krajowych i niemieckiego, niemniej dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w drodze przepisanej do ostatniego stycznia 1882 do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i domen we Lwowie.
Z Prezydium c. k. galicyjskiej Dyrekcji lasów i domen.

Lwów dnia 14 grudnia 1881.

(8750 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 5713. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że z powodu wytoczonego przez Waleryę z Cybalskich Meisnerową, Heleny Cybalskiej i Ludwiki Cybalskiej przeciw zapozwanym z życia i miejsca pobytu ni-wiadomym Władysławowi Witosławskiemu synowi Anny Youngowej, Salomei Strzałkowskiej, Władysławowi, Krystynie i Bronisławowi Witosławskiemu, potomkom Terki tudzież Józefowi i Bronisławowi Witosławskim synom Józefa Witosławskiego, Antoninie i Adamowi Grotkowskim o uznanie powódek za właścicielki dóbr Popowie pozwu do l. 5713 dla tychże pozwanych kurator w osobie p. adwokata dra Reinesa, substytutem

zaś jego p. adwokata dra Alsa postanowionym i pozw pierwszemu do wniesienia obrony w dniach 60 udzielonych został.

Zawiadamiając pozwanych o tem, pozostawia się tymże wolność udzielenia kuratorowi postanowionemu potrzebnych dla obrony środków lub ustanowienia dla siebie innego pełnomocnika do prowadzenia w ich imieniu sporu t. o.

Rzeszów dnia 24 listopada 1881.

(8751 3-3) **Konkurs.**

L. 2139. Celem obsadzenia posady adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnionej rozpisuje się konkurs, z terminem 14 dniowym Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz dnia 12 grudnia 1881.

(8744 3-3) **Edykt.**

L. 24453. Dnia 14 grudnia 1881, 17 stycznia i 21 lutego 1882 o godzinie 9 rano w B. nr 2 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż w drodze licytacji gruntu pod l. k. 31 z budynkami pod l. k. 245 246. 248 i 249 w Borysławiu położonego, ciała tabularnego niestanowiących w sprawie egzekucyjnej, p. Jana Matkowskiego przeciw Simschonowi Wilf i Mindli Wilf pto 200 zł. 500 zł. i 500 zł. a. w. z. pn.

Cena szacunkowa wynosi 3553 zł. 75 ct. a wadyum 10 procent takowej Akt opisania, oceny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Drohobycz dnia 4 listopada 1881.

(8745 3-3) **Edykt.**

L. 23431. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 533 zł. 98 ct. z p. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. sp. 136 w Borysławiu do masy spadkowej Berla Halpern należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej w drodze publicznej licytacji na rzecz Abrahama Lamm dnia 27 października, 29 listopada i 30 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie w B. n. 6 z tem przedsięwziętą zostani, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 80 zł. lub wyżej takowej zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem się strony i wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero później prawo zastawu na powyższej połowy realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły na ręce p. adwokata dra Wolskiego zawiadamia.

Drohobycz dnia 30 września 1881.

(8749 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 1831. Jego Excellenceja Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedziń sądów przysięgłych a rok 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dni 15 lutego 1882 o godz. 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego dra Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców krajowych h. Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmu h.

Przemyśl dnia 13 grudnia 1881.

(8743 3-3) **Obwieszczenie konkursu.**

W okręgu szkolnym czortk wskim są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia w drodze konkursu

- 1) w Jazłowie z placą roczną 450 zł
- 2) w Potoku złot. z placą rocz 450 zł
- 3) w Przewłocze z " " 400 zł
- 4) w Medwedowcach z " " "
- 5) w Kajdanowie z " " "
- 6) w Ossowcach z " " "
- 7) w Snowidowie z " " "
- 8) w Zubrzeu z " " "
- 9) w Petlikowcach starych z placą roczną 500 zł
- 10) w Sokołowie z " " "
- 11) w Białobóznicy z " " "

Nauczyciele chcący się ubiegać o jedną z tych posad mają swe prośby wraz z wykazem służbowym i dokumentami za pośrednictwem swej władzy przełożonej wnieść do c. k. rady szkolnej okręgowej w Czortkowie najdalej do 15 stycznia 1882.

Prośby później wniesione jako też niezapatrzone w dokumenta nie będą uwzględnione

Z c. k. rady szkolnej okręgowej Czortków dnia 5 grudnia 1881.

(8733 3-3) **Edykt.**

L. 5377. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Annę Matlagową, aby do jednego roku, do spadku po jej w Daliowy 27 maja 1880 beztestamentalnie zmarłym ojeu Mikołaju Matlagu, się zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Antonim Matlagą dla niej ustanowionym, przeprowadzone będzie.
Rymanów dnia 29 września 1881.

(8732 3-3) **Edykt.**

L. 2857. W dniu 31 stycznia, w dniu 22 lutego i w dniu 29 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 501 zł. 52 ct. z pn. licytacja realności pod l. 88/27 w „Bilinie małej“ położonej, Piotra i Iwana Hinków własnej.

Cena wywołania 1500 zł. zakład 150 zł.
Resztę warunków i akta w tu-sądowej ekspedyturze do przjrzenia

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 3 października 1881.

(8720 8-3) **Edykt.**

L. 16080. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności 430 zł. 69 ct. na rzecz masy konkursowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1480 w Tarnopolu położonej wedle dom. 20 pag. 84 n 1 haer Judy Goldfarb własnej w jednym terminie a to dnia 22go lutego 1882 o godz. 10 przed południem za jaką bądź cenę

Cena wywołania wynosi 1124 zł 97 ct. Wadyum 56 zł. 25 ct.

Blizsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Tarnopol dnia 5 grudnia 1881.

(8769 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 1355. Jego Excellenceja Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Józef Baron Schenk mianował na mocy §. 31 p. k. dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta c. k. sądu obwodowego dra Izzydora P. sławskiego Przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami Przewodniczącym Radców c. k. sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmollka, Jana Noire i Juliana Malarkiewicza.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się w dniu 6 lutego 1882 o godzinie 9 przed południem

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego. Stanisławów dnia 16 grudnia 1881.

(8740 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 5429. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcji c. k. uprzyw. Zakładu kredyt włościańskiego we Lwowie przeciw Wojciechowi Zelek celem zaspokojenia zaległych od 8 października 1875 siedmiastu rat po 48 zł. w. a. z procentem po 10 pr. od dnia zapadłości i reszty kapitału 420 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 53 w Sechny wedle wyk. hip. 53 Wojciecha Zelka własnej, protokołem z dnia 1 marca 1875 l. 2111 zastawniczo opisaną, a następnie ocenioną pod następującymi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy mianowicie: na dzień 16 stycznia, na dzień 20 lutego i na dzień 20 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie, także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową teje w kwocie 1400 zł

4. Chęć kupienia mający złożyć wien do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 140 zł. w. a. gotową, lub papierami wartościowymi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dają emi, według ostatniego kursu je dnakż nigdy ceny nominalnej obliczonymi.

5. Wadyum przez nabywcę złożone w sądzie zatrzymanem, reszcie zaś licytantom bezzwłocznie zwróconem zostanie.

6. Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Sechny.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczona nie została, lub którzyby dopiero po dniu 9 października 1880 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie adw. D a Zelechowskiego w N. Sączu ustanowionego

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 10 października 1881

(8741 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 7267. C. k. Sąd powiatowy w Limanowie podaje niniejsz m do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Kłodnickiego przeciw Janowi Bulga, celem zaspokojenia pretensji wywołanej w kwocie 110 zł. z procentem po 12 zł. od sta

od 1 czerwca 1879 z przyznanymi kosztami 3 zł. 57 ct., 6 zł. 73 ct i 4 zł. 22 ct., i obecnemi w kwocie 5 zł 26 ct. przyznanymi, odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 22 w Rupniowie położonej Jana Bulgi własnej, protokołem z dnia 23 grudnia 1879 l. 10415 zastawniczo-opisaną, a następnie ocenioną pod następującymi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy mianowicie: na dzień 16 stycznia, a dzień 20 lutego, na dzień 20 marca 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową teje w kwocie 1050 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 105 zł w. a. gotową, lub papierami wartościowymi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającami według ostatniego kursu jednakże nigdy ceny nominalnej obliczonymi.

5. Wadyum przez nabywcę złożone w sądzie zatrzymanem, reszcie zaś licytant m bezzwłocznie zwróconem zostanie.

6. Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym, a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Rupniowie.

Resztę warunków licytacyjnych w r registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczona nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 grudnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie adw. dra Zelechowskiego w Nowym Sączu ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa 20 sierpnia 1881.

(8784 3-3) **Edykt.**

L. 56728. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. r. położony majątek Mendla Einfelda kupa i właściciela składu sukien we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu adjunktowi Ser d wskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Bliż ni-ki-go, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 28go grudnia 1881 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takąową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25go stycznia 1882 i podać ją na terminie na dzień 6go lutego 1882 godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku umowy w myśl § 63 ust. konkursowej. Dłsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16go grudnia 1881.

(8768 3-3) **Edykt.**

L. 4599. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że w dniach 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 69 w Kupnowicach starych, własność Michała Bereskiego stanowiącej na rzecz Izaaka Mayera w celu zaspokojenia kwoty 354 zł. z pn.

Na pierwszym i drugim terminie będzie realność ta za lub powyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Cena wywołania 100 zł. zaś wadyum 10 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w registraturze.
Rudki 9 października 1881.

(8831 1-3) **E d y k t.**

L. 5829. C. k. sąd powiatowy w Nowym targu wzywa nieobecnego i od 50 lat z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Brzeziaka syna Jędrzeja Brzeziaka z Długopola aby w przeciągu roku albo sam do tutejszego sądu się zgłosił alboważ w inny sposób o miejscu swego pobytu i życia sądowi wiadomości udzielił w przeciwnym bowiem razie zmarłym uważanym zostanie.

Nowy targ dnia 30 września 1881.

(8815 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 4111. W dniu 9 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 43 subrep. 26 w Leninie małej położonej, dłużnika Mikołaja Kurysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn. o godz. 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 27 września 1881.

(8768 1-3) **E d y k t.**

L. 4489. C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że celem ściągania należących się c. k. uprzyw. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Iwana Motyl sumy 98 zł. a. w. odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod N. 11970 w Nowosółkach położonej, a dłużnika Iwana Motyl własnej, ciąża tabularnego niestanowiącej, na dniu 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1882 a to pod następującymi warunkami.

Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej takowej sprzedaną.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 400 zł. która to kwota przy udzieleniu pożyczki przez egzekucję prowadzący zakład jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności przyjętą została; wadyum wynosi 40 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Rudki dnia 30 września 1881.

(8754 1-3) **E d y k t.**

L. 4636 C. k. sąd powiatowy w Lutowskich podaje do powszechnej wiadomości, iż w tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Ela Randa w kwocie 140 zł. a. w. z pn., w dniach 26go stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882, zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności grun owej pod N. k. 77 w Zatwarnicy położonej, dłużnika Iwana Semczyszyna własnej, ciąża tabularnego nie stanowiącej, t. s. protokołami z dnia 18 września 1877, 1. 4909 i z dnia 20 lutego 1881, 1. 911 zastawniczo opisanej i oszacowanej, z wyłączeniem jednak kilku kawałków gruntów w protokole z dnia 16 września 1877 l. 4909 określonych, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 250 zł., wadyum zaś 25 zł. a. w.

Blizsze warunki licytacyjne i akt oszacowania można przegladnąć w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Lutowska dnia 30 listopada 1881.

(8796 1-3) **E d y k t.**

L. 8197. Dnia 31 stycznia, 28 lutego i 24 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 199 w Iwkowy wykazem hipotecznym 199 księgi grun. gminy Iwkowa objętej, Marcina Jasnosa własnej, na rz. cz. Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 90 zł.

Cena szacunkowa 261 zł. 50 ct.

Wadyum 27 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 13 listopada 1881.

(8841 1-3) **E d y k t.**

L. 52362. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 15138 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 lutego 1882, 9 marca 1882 i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja do Marcjliny Papara wedle dom. 89 pag 352 n. 22 haer. należącej realności pod l. 181 m w Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 55000 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 5500 zł. złożoną być ma, wyciąg szacunkowy, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzyteli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 15 listopada 1881 prawa zastawu na wspomnianej realności nabyli, lub którymby u-

chwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został, i o tem się tych wierzyteli niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

(8874 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6866. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 30 grudnia 1881, 27 stycznia i 28 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 31 subrep. 98 w Chaszczowie położonej, dłużników Anny i Hrycia Pawluch własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 173 zł. 46 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 400 zł., wadyum wynosi 10 procent 40 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 25 października 1881.

(8875 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6747. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 29 grudnia 1881, 26 stycznia i 27 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. — subrep. 108 w Turce położonej dłużników masie s. p. Ludwika Michniewicza i Teodozji Michniewicz 2go Wrotnik własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 42 zł. 13 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł., wadyum wynosi 10 procent — 10 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 25 października 1881.

(8876 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6746 C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 29 grudnia 1881, 26 stycznia i 27 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 131 subrep. 178 w Turce położonej, dłużnika Stefana Siczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn., każdym razem o godz. 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł., wadyum wynosi 10 procent 50 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 25 października 1881.

(8811 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 15182. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, iż p. Józefa Clement prawonabywcy i byłych właścicieli dóbr Partyn z przyległ. przeciw Józefowi Posłowi z miejsca pobytu i z życia niewiadomemu ewentualnie jego nieznanym spadkobiercom i niewiadomym spadkobiercom Józefa Nadzdy o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 1200 złp. czyli 120 zł. m. k. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyn z przyległości z dnia 17 maja 1839 l. 1015 na 17 miejsc dla p. Józefa Posła umieszczonej prawami spadkobierców Józefa Nadzdy obciążonej sserge pod dniem 29 listopada b. r. do l. 15182 wiodąca i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin do wniesienia obrony 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dra Brzeskiego z substytucją adwokata dra Busa na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, aby w przeznaczonym czasie albo sami pismo sporne wnieśli, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzieliłi, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronięcia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 1 grudnia 1881.

(8775 2-3) **E d y k t.**

L. 10116. Antoni Nemecek wniósł podanie do pras 9 grudnia 1881 l. 10116 ażeby zainstabulowanym został za właściciela niektórych parcel z ciąża hipotecznego wykazem l. 29 w księdze ziemskiej dla gminy katastralnej Koabina objętego dotąd Antoniego Dziadurę z oznajmieniem. że

Dozwalając żadaną intabulację zawiadamia się o tem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Dziadurę z oznajmieniem. że

do jego zastępstwa w tej sprawie Walentego Kobylarz kuratorem został ustanowiony i z zawezwaniem, aby osobiście się zjawił lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił.

Nisko dnia 10 grudnia 1881.

(8780 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 52243. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż wskutek wyborów dokonanych 6 grudnia 1881 adw. krajowy Dr. Bliżniński zarządcą masy rozbiorowej Eizyka Nagel zaś adw. krajowy Dr. Krówezyński zastępcą zarządcy ustanowiony został.

Lwów dnia 10 grudnia 1881.

(8785) **Ogłoszenie.**

L. 22188. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 24 czasopisma „Wicze“ z dnia 27 listopada 1881 pod napisem: „Iz swita“ w ustępie od słów: „Bo to ono teper“ do słów: „pry awanzi pomynuty“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest za żądana przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

Wskutek tej uchwały wzbронione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 14 grudnia 1881.

(8827) **E d y k t.**

L. 96. Podpisany komisarz konkursowy zawiadamia niniejszem ogół wierzyteli masy konkursowej Braci Schenirer, że celem przyznania należytości zarządcy masy konkursowej Braci Schenirerów, oraz uznania puźczynionych przezeń gotowych wydatków wyznaczony został termin na dzień 18 stycznia 1882 o godzinie 10tej przed południem w w. c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie odbyć się mający, na który wszystkich wierzyteli konkursowych wzywa się.

Tarnów dnia 5 grudnia 1881.

c. k. adiunkt sądowy.

Gabryszewski.

(8791) **Ogłoszenie.**

L. 6112. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gm. ny Soroka do powszechnego przejrzania w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do 29 grudnia 1881, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Grzymałów 15 grudnia 1881.

(8771 3-3) **E d y k t.**

L. 11837. W dniach 25 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nkons. 57 rep. 70 w Bukowej położonej, ciąża tabularnego nie stanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Demkowi Sarachmanowi pto 118 zł. 25 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł. wadyum 45 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko, za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzyć.

C. k. miejski delegowany sąd powiatowy Sambor dnia 30 października 1881.

(8742 3 3) **Obwieszczenie.**

L. 7268. C. k. sąd powiatowy w Limanowie podaje niniejszym powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antonieg Kłodnickiego przeciw Józefowi Poradowskiemu celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 109 zł. 25 ct. z procentem po 12 od sta od 1 marca 1879 z przyznanymi kosztami 4 zł. 87 ct. 7 zł. 30 ct. i 4 zł. 22 ct. i obecnymi w kwocie 5 zł. 26 ct. przyznanymi kosztami z pn., odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k 15 w Rupniowie położonej, Józefa Poradowskiego własnej, protokołem z dnia 23 grudnia 1879 l. 10416 zastawniczo opisanej a nastę. nie ocenionej, pod następującymi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy mi nowicie: na dzień 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową teje w kwocie 980 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 1/10 części ceny szacunkowej w okrągłej sumie 98 zł. a. w. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającami, według ostatniego kursu, jednakże nigdy ceny nominalnej obliczonemi.

5. Wadyum przez nabywcę złożone w sądzie zatrzymanem, reszcie zaś licytantom bezzwłocznie zwróconem zostanie.

6. Akt zastawnego opisanja i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie

przejrzany lub odpisany, a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Limanowie i w urzędzie gminnym w Rupnowie.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzyć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzyteli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 grudnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie dra Żelechowskiego z Nowego Sącza ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa dnia 10 października 1881.

(8748 3-3) **E d y k t.**

L. 13828. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelkie ruchome gdziekolwiek znajdujące się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Miny Glück nieprotokołowanej handlarki w Jarosławiu i mianuje sędziego powiatowego w Jarosławiu c. k. radę sądów krajowych Starosolskiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczetowania i spisania masy konkursowej natychmiast zarządził.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Ruczkę w Jarosławiu i wszystkich wierzyteli wzywa, ażeby na terminie dnia 28 grudnia 1881 o godzinie 10 rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż za tepey. lub wyboru nne go zarządcy masy i tegoż za tepey, tudzież wyboru wydziału wierzyteli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 12 grudnia 1882, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu, a to tem pewniej zgłosić mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie 10 marca 1882 o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym odbyć się mającym winni wierzyteli płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przysię mają w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie, będzie lentowana ugoda z wierzyteli i wolno będzie wierzyteliom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzyteli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazy Lwowskiej.

Przemysl 14 grudnia 1881.

(8728 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 1683. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 222 zł. 92 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod lk. 19 subr. 18 w Hyrowy Szymona Mosira własnej, 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882 zawsze o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 600 zł., zakład 60 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisanja i oszacowania można przejrzyć w registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla 2 września 1881.

(8725 3-3) **Ogłoszenie.**

L. 3738. Ignacy Bargiel ze Starej wsi uznany został monotrawcą uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemysłu z dnia 4 lipca 1881

Kuratorem jego ustanowiono Jana Zarębę.

Brzozów dnia 22 września 1881.

(8746 3-3) **E d y k t.**

L. 6249. C. k. sąd powiatowy w Sanoku oznajmia, że 19 grudnia 1881, 23 stycznia i 23 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. d. 5 w Srogowie dolnym Szczeperana Dawida własnej, na rzecz Samuela Ramera celem zaspokojenia pretensyi 87 zł. 50 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 675 zł., a wadyum 68 zł.

Akt opisanja i oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przegladnąć w sądzie tutejszym.

Dla wierzyteli, którymby rezulucya licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła, lub którzyby dopiero po dniu 9 sierpnia 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na rzeczowej realności jakiegokolwiek prawa zastawu uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. dr. Aleksandra Iskrzyckiego w Sanoku.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok 3 września 1881.

WYKAZ

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły na rok 1881|82.

Liczba porządkowa	Okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły wyznania gr. kat.	Kwota przypadająca na okręg szkolny na książki w języku ruskim p brać się mające z Instytutu stauro-pigajńskiego		Uwaga
			złr.	ct.	
1	Lwowie (dla miasta)	1619	24	13	
2	Nowym Sączu	2054	30	48	
3	Gorlicach	2085	30	94	
4	Jaśle	1198	17	99	
5	Rzeszowie	848	12	97	
6	Sanoku	3905	57	51	
7	Przemysłu	6298	92	45	
8	Jarosławiu	9246	135	49	
9	Jaworowie	9947	145	72	
10	Samborze	5751	84	46	
11	Drohobyczu	9729	142	54	
12	Stryju	11893	174	13	
13	Kaluszu	7373	108	14	
14	Gródku	6534	95	89	
15	Lwowie (zamiejska)	13088	191	58	
16	Sokalu	10987	160	91	
17	Żółkwi	8580	125	76	
18	Złoczowie	22165	324	10	
19	Brzeżanach	6136	90	8	
20	Rohatynie	8585	125	84	
21	Tarnopolu	7103	104	20	
22	Trembowli	3688	54	44	
23	Zaleszczykach	8134	119	25	
24	Myślenicach	328	5	88	
25	Czortkowie	8648	126	76	
26	Sniatynie	11806	172	86	
27	Kołomyi	11496	168	34	
28	Nadwornie	6969	102	24	
29	Stanisławowie	8180	119	92	
Razem		214373	3145	—	

Z krajowej Rady szkolnej

we Lwowie dnia 10 grudnia 1881.

(8806 2-3)

(8838 2-3) **Konkurs.**
L. 7637. Posada adjunkta tabuli krajowej i miejskiej X klasy rangi z płacą tej rangi przy sądzie krajowym we Lwowie jest opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę mają prosby swe w przepisanej drodze do dnia 15 stycznia 1882 do Prezydium sądu krajowego wnieść.

Lwów dnia 18 grudnia 1881.

(8833 2-3) **Edykt.**
L. 51439. Lwoński c. k. sąd krajowy na prośbę Ignacego Miętusa jako zarządcy majątku spadkowego po s. p. Maryi Pitowskiej wzywa posiadaczy od 4 procent listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a mianowicie:

1) dwóch kuponów od 4 procent. 1-stu zastawnego S. III. nr. 18881 na 1000 zł. a. w. opiewającego a) w dniu 30 cze wca 1882 płatnego i b) w dniu 30 czerwca 1883;

2) kuponu od listu zastawnego S. IV. nr. 6547 na 500 zł. a. w. opiewającego w dniu 31 grudnia 1880;

3) kuponu od listu zastawnego S. IV. nr. 7208 na 500 zł. opiewającego w dniu 31 grudnia 1881 płatnego; ażeby kupony te sądowni tut. najdalej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni a to co do kuponów pod 1 i 3 wymienionych, licząc od dnia zapadłości tychże a co do kuponu pod 2 wymienionego licząc od dnia umieszczenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej tem pewnie przedłożyli, ile że w razie przeciwnym na polowne żądanie proszącego rzeczony kupon po upływie zakreślonego czasu za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

(8809 2-3) **Edykt.**
Zl. 13660. Vom k. f. Kreisgerichte in Stanislaw wird der Abwesende Hersch Langer senior verständigt, daß gegen denselben über Ansuchen der Firma „Herdan et Bräuer“ der Zahlungsantrag der Wechselsumme von 250 fl. ö. W. i. R. G. erlassen und dem für denselben in Person des Adv. Dr. Bardach bestellten Curator behändigt wurde.

Stanislaw 14 Dezember 1881.

(8813 2-3) **Edykt.**
Zl. 1996. Vom k. f. Bezirksgerichte wird fundgemacht, daß zur Einbringung der durch Mayer Laden gegen Iwan Hryhorak, Dmytro Mandrusiak, Pawlo Sorochan und Lukian Ilkows erflegten Forderung per 250 fl. ö. W. die öffentliche öffentliche Feilbietung den obigen Crediten gehörigen in Nazarna sub C. N. 46, 85, 101, 32 gelegenen, feinen Grundbuchsförper bildenden Bauernwirthschaften als am 16 Jänner 1882, am 20 Februar 1882 und am 20 März 1882, jedesmal um 11 Uhr Vormittags im Gerichtssaale stattfinden und in den ersten zwei Terminen nur um oder über dem Schätzungswerthe, im dritten dagegen auch unter dem Schätzungswerthe an der Meistbietenden werden hintangegeben werden.

Der gerichtliche Schätzungsaft und die Vizationseedingnisse können hiergericht in den gewöhnlichen Amtstunden eingesehen werden.

Gwoździec 26 November 1881.

(8766 2-3) **Edykt.**

L. 3757. Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że dnia: 25 stycznia, 22 lutego i 29 marca 1-82, zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w budynku sądownym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 79/80 w Nowosiółkach gościnnych spadkobierców śp. Andrucha Baczynskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 140 zł. 64 cent. w. a. z pu.

Cena wywołania 350 zł.
Zakład 35 zł. w. a.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie pana Kazimierza Kurka c. k. notaryusza w Rudkach.

Rudki 10 października 1881.

(8820 2-3) **Edykt.**
L. 11051 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie rozbiorowej Analii Zacharyasiewicz, właścicieli handlu kożennego w Sniatynie, komisarzem konkursowym terazniejszy tamtejszy c. k. sędzia powiatowy Kolasiński w miejsce byłego c. k. sędziego Madejskiego zamianowany został.

Kołomyja 17 listopada 1881.

(8819 2-3) **Edykt.**
L. 9478. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie rozbiorowej Szymona Nachmana, kramarza ze Sniatyna, komisarzem konkursowym terazniejszy tamtejszy c. k. sędzia powiatowy Kolasiński w miejsce byłego c. k. sędziego Madejskiego zamianowany został.

Kołomyja dnia 3 listopada 1881.

(8817 2-3) **Konkurs.**
L. 20841. Przy sądzie powiatowym w Białej opróżniona została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalmym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogąca posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z d. 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 24 grudnia 1881 do prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy.
Kraków 14 grudnia 1881.

(8801 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 4115 W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Charles wi i Freidli Szyma nom o 10000 zł. wal. austr. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia: 20 stycznia 1881, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacja realności pod l. 14 w Dębnikach (pod zamkiem.)

Cena wywołania stanowi kwota 17900 zł. wal. austr.

Wadyum 895 zł. w. a.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Podgórze dnia 17 września 1881

(8790 2-3) **Edykt.**

L. 8819. C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że w dniu 23 marca 1880 zmarł Antoni Kądziołka w Przydonicy ab instatato. Sąd, nie znając pobytu Jana Kądziołki jako syna zmarłego powołanego do spadku, wzywa go, aby w ciągu roku jednego od dnia pierwszego obwieszczenia edyktu, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie spadkowe wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowanym z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Michałem Małkiem dla niego ustanowionym.

Nowy Sącz 22 listopada 1881.

(8777 2-3) **Edykt.**
L. 45561. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Henryka Radwańskiego w kwocie 183 zł. w. a. z nt. odbędzie się dnia 8 lutego 1882 i 17 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacja 1/4 części realności pod l. 122 we Lwowie położonej do masy spadkowej śp. Jakuba Szedłowskiego należącej, na których terminach ta część realności tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie

Cena wywołania wynosi 755 zł. 60 ct., wadyum 75 zł. 66 ct.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w tu sąd. registraturze.

Nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 10 października 1880 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu wcale lub w należytem czasie doręczoną być nie mogła, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Majewski mianowany został

Lwów 3 grudnia 1881.

(8826 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 14936. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Felicya Kowalska i małoletni Wojciech, Feliks i Tymoteusz Nalepiewe pod dniem 23 listopada 1881 i 14936 przeciw masie Jędrzeja Głuszynskiego, Leona Stanisławskiego, Wojciecha Witezyńskiego, Mecha Brodera, Jędrzeja Buerta, Zygmunta Kowatsa, Agnieszki Kutanowskiej, Feliksa Procińskiego, Józeta Witewskiego względnie ich ni wiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, o ekstabulację wierzycielności 156 zł. 35 ct. w. a., w stanie biernym r. alności Nr. 1 i 2 w Tarnowie na Zabłociu ut dom. 1 pag. 2 n. 9 on. intabulowanej i wyeimino wanie takowej z tabeli płatniczej z 28 maja 1881 i 4273 skargę wnieśli i o podjęcie sądowną prosili, wskutek czego termin 90cio dniowy do wniesienia obrony zakreślony został; z powodu nieznanego miejsca pobytu zapozwanych względnie ich spadkobierców z życia i miejsca niewiadomych przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpośrednio zapozwanych tutejszego adwokata dr. Malawskiego z substytucją adwokata dr. Goldhammera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicji przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobie ie stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do brnienia prawem przepisanych środków użyli, inaczey z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie dnia 1 grudnia 1881.

(8816 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 5684. Dnia 27 stycznia 1882, dnia 27 lutego 1882 i dnia 29 marca 1882, zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwzięta zostanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Matija Marczaka pod Nr. 157 w Woronie ciała tabularnego niestanowiącej, celem wydobycia pretensyi Michała Marczaka w kwocie 112 zł. w. a. z pu.

Cena wywołania stanowi 260 zł. w. a., zaś wadyum 26 zł. w. a.

Realność tę nabyć można w pierwszy h dwóch terminach tylko powyżej a przy trzecim też po niżey ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół za tawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze a o załącznościach podatków można przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym w Tłumac u.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Tysmienica 15 listopada 1881.

(8821 2-3) **Edykt.**
L. 11058. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie rozbiorowej Markusa Eis-steinia, kupca w Sniatynie, komisarzem konkursowym terazniejszy tamtejszy c. k. sędzia pow. Kolasiński w miejsce byłego c. k. sędziego Madejskiego zamianowany został

Kołomyja 17 listopada 1881.

(8792 2-3) **Edykt.**
L. 6597. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. oznajmia, że celem zaspokojenia należności Babe Klein w kwocie 43 zł. z pn.

odbędzie się w zabudowaniu sądownem licytacja realności pod l. k. 26 w Knihininie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Wolskiego własnej, na dniu: 10go stycznia, dnia 1go lutego i 21 lutego 1882, zawsze o godz 10 rano.

Cena wywołania stanowi 130 zł. zaś wadyum 13 zł.

Dalsze warunki i protokoły licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Stanisławów 30 września 1881.

(8830 2-3) **Edykt.**
L. 18046. C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Galicyjskiego Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia, dnia 28 lutego i dnia 31 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egz. kucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 57 subr. 102 w Pogorskiej Woli położonej, dłużnika Józefa Szandudy własnej.

Cena wywołania 720 zł. w. a. Wadyum 72 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów 9 listopada 1881.

(8776 2-3) **Obwieszczenie.**
L. 6382. C. k. sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Magdaleny Gurdkowej 130 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86/175 w Wadowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Kazimierza i Maryanny Zembatych własnej.

Cena wywołania 202 zł. 50 ct., wadyum 21 zł.

Wadowice dnia 11 października 1881.

(8773 2-3) **Edykt.**
L. 5833. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywołanej przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański przeciw Jędruchowi Tabaczukowi kwoty 191 zł. 84 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 62 w Cuniowie w trzech terminach a to dnia 12 stycznia i dnia 16 lutego 1882 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 16 marca 1882 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek dnia 13 sierpnia 1881.

(8778 2-3) **Edykt.**
L. 51732. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3889 zł. 90 ct. a. w. z pn., odbędzie się dnia 19 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Katarzyny Hoszczuk wedle domi 115 pag. 205 n. 14 haer. należącej realności pod l. 94 1/4 we Lwowie położonej, na którą terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 14000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Magdaleny Wodzińskiej i Michała Raby, tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowne niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kuczkievicz mianowany.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

(8783 2-3) **Edykt.**
L. 51818. Niniejszem ogłaszam, że celem powzięcia uchwały co do zezwolenia na sprzedaż 2/5 części realności pod l. 218 3/4 do masy rozbiorowej Fejwa Polturaka należącej, wyznaczam w myśl §§. 144, 148 ust. konk. termin na 10 stycznia 1882 o godzinie 10 rano w biurze nr. 12. na który wszystkich wierzycieli z tym dodatkiem zawzywam, że uchwała ogółu wierzycieli powzięta zostanie większością głosów jawiących się wierzycieli, podług ilości zgłoszonych wierzycielności policzyć się mająca

Lwów dnia 13 grudnia 1881.

(8839 2-3) **Edykt.**
L. 53457. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Antoniego Draka wdrożono postępowanie względem amortyzacji rzekomo zgubionego lub skradzionego kuponu na 25 zł. w. a. opiewającego dnia 1 listopada 1881 płatnego od obligacyi indemnizacyjnej Galicji wschodniej Nr. 13049 na 1000 zł. a. w.

Zawiadamia się przeto wszystkich interesowanych że powyższy kupon po upływie jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej w razie jeżeli w międzyczasie nikt nie zgłosi, prawa własności do takowego, a względnie kupon ten w kasie fundaszu indemnizacyjnego nie będzie spieniężony, uznany zostanie za umorzony.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.



Ogłoszenie.

Przy odbytem na dniu 1 lipca 1881 w obecności dwóch c. k. notaryuszów losowaniu 5-procentowych obligacji c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika, wylosowano na podstawie II ustępu postanowienia...

Table of lottery results for bonds of the Galician Railway of Emperor Charles I and King Ludwig, dated July 1, 1881. It lists various bond numbers and their corresponding winning amounts.

Table of lottery results for bonds of the Galician Railway of Emperor Charles I and King Ludwig, dated July 1, 1867. It lists various bond numbers and their corresponding winning amounts.

Table of lottery results for bonds of the Galician Railway of Emperor Charles I and King Ludwig, dated July 1, 1871. It lists various bond numbers and their corresponding winning amounts.

Table of lottery results for bonds of the Galician Railway of Emperor Charles I and King Ludwig, dated July 1, 1872. It lists various bond numbers and their corresponding winning amounts.

Spłata tych wylosowanych zapisów dłużnych nastąpi od 2 stycznia 1882 r. począwszy wedle żądania posiadaczy albo we Wiedniu w kasie głównej c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika...

Table listing winning numbers for bonds of the Galician Railway of Emperor Charles I and King Ludwig, dated July 1, 1879. It lists numbers for years 1874, 1875, 1876, 1877, and 1878.

we Wiedniu w Grudniu 1881.

Rada zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI

GLÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

we Lwowie ulica Trybunalska 1, 6

Założony w roku 1845

poleca: **ZABAWKI** dla **DZIECI**
Serwisiki porcelanowe dla **LALEK** od 50 ct., 80 ct., 1 zł. 20 ct., 2 zł. 50 ct., 3 zł., 4 zł. i wyżej.

Laleczki i małe zwierzątka porcelanowe.
Lalki z porcelanową główką, porcelanowe nóżki i ręczki, modnie ubierane od 2 zł. 3 zł. 4.50 6 zł. i wyżej.

DZBANUSZKI małe kamienne, popielate
1 sztuka 20 centów. (8435 5-?)

Doskonałe owoce francuskie
smażone (glaces) najlepsze gatunki.
Największy wybór cukierków deser-
towych i galanterijnych na drzewka.
Pralinki i inne czekoladki do
jedzenia.
Poleca Cukiernia i fabryka
czekolady
we **LWOWIE**.
F. Gros i W. Strus.
(8762 4-7)

CHOROBY KRWI
ZIARNA BIAŁEJ GORCZYCY DIDIER
Zalecane przez znakomitość lekarską przeciw
Chorobom żołądka, wątroby, zatwardzeniu, liszajom,
hemoroidom i reumatyzmowi. Skład główny u pana
Didier, 20, Bd. Poissonnière, w Paryżu; we Lwowie
w aptekach PP. Mikolascha, Krzyżanowskiego
Ruckera.
(7517 9-24)

Już wyszedł i nabyć można
w Drukarni Ludowej
we Lwowie
informacyjny
Kalendarz „Chaty“
na rok 1882.
Cena dla księgarzy i kupców 18/12 za go-
tówkę 2 zł. 80 ct., w komis 3 zł. 15 ct., po-
jedynczy egzemplarz wraz z przesyłką 40 ct.
Uwaga. Przy większych zamówieniach
uprasza się o załączenie na list fra-
ktowy 6 ct.
(8550 5-6)

**Złota księga
Szlachty Polskiej**
Czwarty Rocznik
wyszedł z druku i został rozesłany
abonentom.
Uprasza się o jak najwcześniejsze
zgłoszenia rodzin, pragną-
cych być pomieszczeniemi w V. Roczniku.
Przedpłata na V. Rocznik wynosi
6 zł. za egzemplarz, którą przyjmuje
wyłącznie niżej podpisany.
Poznań 10 grudnia 1881 r.
Teodor Żychliński
św. Marcina 43.
(8843 1-10)

Zmiana pomieszkania.
L. J. Malewski
przeniósł swą fabrykę
Korków
katalońskich
od 1 września 1881, pod 1. 5
ul. Dominikańska 5.

Przez całą zimę
bardzo ładne, świeże, deserowe
Winogrona
hiszpańskie,
po 1 złr. 60 ct. kilo.
Kalafiory włoskie
po 50 ct. kilo
Marony tyrolskie
po 44 ct. kilo. (8107 5-?)
Figi, daktyle, rodzynki, migdały itp.
pierwszej jakości — poleca **HANDEL**
St. Markiewicz
we Lwowie w Rynku 1. 42.

Poszukuje się zdolnej nauczycielki
do kilku dziewcząt. Muzyki znajomość jest
niepotrzebną, lecz za to winna być biegłą
w robotach kobiecych. Oferty opatrzone odpi-
sem świadectw. winne być przesłane pod adresem:
A. A. 12. Mijsce. (8836 2-3)

**Pracownia
sukien damskich**
Suknia zwykła od 3 zł.
Suknie strojne od 4 zł.
Sukienki dziecięce od 1 zł.
Przyjmuje wszelkie zamówienia na provin-
cyę i wykonuje w oznaczonym czasie podług naj-
świeższych żurnali
Ludmiła Pizuńska
przy ul. Krakowskiej 1. 1 na I piętrze (róg
od rynku).

Najnowsze tańce karnawałowe
wyszły
Nakładem księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie.
Antoniego Panhansa (kapelmistrza 30 pułku Infanterji).
La dame aux Camélias Valce, poświęcone **SARZE BERNHARD**, z ładnym portretem
w roli tytułowej. Cena złr. 1.
Litwinka. Polka francuska, 45 ct. | Koty lubysz luby duże. Dumka i kołomyjki, 65 ct.
Marzenia. Kadryle, 70 ct. | Z pod Racławic. Trzy Mazury 65 ct.
Jana Hopfa (kapelmistrza 55 pułku Infanterji).
Jeanette. Polka française, 54 ct.
Najnowsze pieśni Antoniego Sidorowicza:
Na kwiatkach śni Czarnobrewa, 52 ct. | W dal ach w dal, 55 ct.
(857 1-5)

William Lasona „Hair-Elixir“
zajmuje niezaprzeczenie pierwsze miejsce pomiędzy wszystkimi dotąd
na włosy i porost włosów zalecanymi środkami.
Nie posiada on wprawdzie tej wady, aby na miejscach, gdzie już bradawki
nie ma korzeni, nowe włosy wytwarzać (gdyż środek ten nie istnieją).
to już niejednokrotnie o wielu innych wytworach myślałem — dziennikach donoszo-
no), jedn. kże wzmiana on skór, i korzenie o tyle i w ten sposób, że wy-
patanie włosów z bardzo krótkim czasie ustaje — korzeni, jak długo tylko takowe
upenie jeszcze nieobumart, — nowy włos wyrósł, jak to już wielokrotnie
praktycznie stwierdzono.
Na bar. włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera żadnych
szkodliwych składników. — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwowie w głównym maga-
zynie perfumeryi pana **IGNACEGO ABLA**, Piac Maryacki, Hotel Langa.
William Lasona, Londyn, Paryż & Berlin.
(522 21-?)

MAGAZYN ZŁOTNICZY
J. Ostrowskiego & J. Strzeleckiego
jubilerów we **LWOWIE** Rynek 45
wszelkie wyroby ze złota, srebra i drogich kamieni,
jako to: brosze, kołczyki, bransolety, pierścionki, guziki, spinki, agrafy, zastawy stołowe
srebrne, tace, cukierniczki, czarki, sztucce t. j. noże, łyżki i widelce, tudzież serwisy
herbaciane i kawowe
z pierwszorzędných fabryk zagranicznych.
Magazyn ten, znany od pół wieku z rzetelności i sumienności, poleca też własną prze-
wagę do wszelkich naprawek i reperacyj.
oraz wykonuje wszelkie do użytku kościelnego potrzebne przedmioty jako to: monstrancye,
liczlicy i t. d. podług najnowszych rysunków, używane zaś ozdoba i odsrebrza po cenach
umiarkowanych.
Posiada również jedyną w Galicji
Reprezentacyę wyrobów **CHRISTOFLA z Paryża**
słynnych srebier chińskich po cenach fabrycznych.
(8624 6-?)

HERBATY
1881
Zupełnie świeży transport
Chińsko-rosyjskiej otrzymał handel
FRYDERYKA SCHUBUTHA I SYNA
we Lwowie, Bynek 1. 45
pół kilo herbaty Pecco przemiętej 3 —
pół kilo herbaty Pecco najprzed. 4 —
pół kilo herbaty Pecco karaw 5 —
pół kilo herbaty Pecco zielnej 5 —
1881
OKUCIEY HERBACIANNE
stary **BRU** bremski
butelka cała 1.50
pół 75
Cenniki rozsyłamy franco.
Zamówienia z prowincyi odwracają
pocztą wysyłają się.
Opakowanie nie się nie
liczy.
1881

Na całą Galicyę wyłączny Skład
Srebra chińskiego
a mianowicie:
naczynia stołowego,
tac, lichtarzów, świeczników,
kompletnych zastaw do herbaty
i kawy i t. p.
z najstojniejszej c. k. uprz. fabryki
w **BERNDORF** obok Wiednia
pochodzących
poleca i sprzedaje
po cenach fabrycznych z poręczeniem
długoletniej trwałości takowych
MAGAZYN
G. A. CHRISTIANA
we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 2.
(8346 4-4)